TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
KURIER GMIN
www.kuriergmin.pl
Wtorek, 20 stycznia 2026
ISSN 1426 - 1057
Cena 4,50zł (w tym 5% VAT)
Nr 3 (1812) Rok XXXVII
5 903240 887002

SCHODY, KTÓRE WYKLUCZAJĄ

MIESZKAŃCY PISZĄ PETYCJĘ DO MINISTRA. WIND NADAL BRAK - MINISTERSTWO ODPOWIADA

Wołowski peron bez windy stał się sławny na całą Polskę, kiedy przyjechała uczestniczka programu „Damy i wieśniaczki.

W NUMERZE M.IN.:

- wywiady,
- fotorelacje,
- studniówki,
- jasełka,
- sport,
- ogłoszenia

Czy powstanie ambulatorium chirurgiczne w Brzegu Dolnym? Prezes PCM odpowiada

GLORIAN
Dom Pogrzebowy
Darmowa chłodnia i kaplica
Telefon całodobowy:
71 389 13 13
56-100 Wołów, ul. Panieńska I
Usługi Kamieniarskie i Cmentarne
REKLAMA

SKUP ZŁOMU
PĘGÓW
ul. Główna 79
Czynne 8-17
Skupujemy złom oraz metale kolorowe. Odbieramy złom również swoim transportem, możemy wysłać auto z HDS. Waga - najazd 60 t.
www.zlompegow.pl
Aktualizuj ceny telefonicznie
600 56 20 36
REKLAMA

GLORIA
usługi pogrzebowe i kremacyjne
TELEFON CAŁODOBOWY
575-423-865
ul. Wojska Polskiego 46, Wołów
REKLAMA

eprasa.pl 5d50478e84

PO LATACH STAGNACJI PRZYSZŁY ZMIANY KADROWE

Po wielu miesiącach napięć Anna Gawarecka-Siewruk odchodzi ze stanowiska. Kto na jej miejsce?

Anna Gawarecka-Siewruk złożyła rezygnację z funkcji skarbnika Brzeg Dolny. To finał długotrwałego konfliktu i braku współpracy pomiędzy skarbnikiem a burmistrzem Ireneuszem Furą, który jak podkreślają osoby znające kulisy sprawy ciągnął się niemal od początku jego kadencji.

Warto przypomnieć, że dwukrotnie burmistrz Ireneusz Fura wnioskował o odwołanie skarbnik, jednak za każdym razem radni nie wyrazili na to zgody. Argumentował powołaniem zaufanej osoby. Gawarecka -Siewruk pełniła swoją funkcje za poprzedniej władzy. Kiedy w 2024 roku wybrano nowego burmistrz ten konsekwentnie buduje swój zespół współpracowników. Do tego grona nie należała dotychczasowa skarbnik. Zmiany wywoływały reakcję ze strony dotychczasowych wysokich urzędników, którzy nie chcieli łatwo odejść z posad, które pełnili po kilkanaście lat. Do nich też należała dotychczasowa skarbnik. Wcześniej odeszli sekretarz Katarzyna Zagórska czy naczelnik oświaty Małgorzata Bołdyn, dyrektor DOK Danuta Chód i GOPS-u Beata Sokolska. W ubiegłym tygodniu zmiana nastąpiła na stanowisku prezesa ZGK, odszedł Arkadiusz Łuczak, a ze stanowiska dyrektora MOSiR na emeryturę przeszedł Janusz Malik. Burmistrz Fura po ponad trzech dekadach braku zmian personalnych zdecydował się na przełomowe roszady kadrowe.

Zmiany przyszły

Anna Gawarecka-Siewruk nie dostrzegała tych zmian i nie chciała odejść ze stanowiska, deklarując gotowość dalszego pełnienia funkcji. Mimo to sytuacja w urzędzie pozostawała napięta, a współpraca na linii burmistrz-skarbnik była wyraźnie utrudniona.

Z czasem konflikt przeniósł się na codzienne funkcjonowanie urzędu. Skarbnik przez dłuższy okres przebywała na zwolnieniu lekarskim, a brak porozumienia w kluczowych sprawach finansowych gminy narastał. Ostatecznie to ona sama zdecydowała się złożyć rezygnację, zamykając trwający od wielu miesięcy impas.

Choć decyzja została już podjęta, procedura formalnie nie zakończyła się. Zgodnie z przepisami, Rada Miejska Brzegu Dolnego musi podjąć uchwałę o odwołaniu skarbnik. Jak słyszymy, na tym etapie ma to już jednak charakter czysto formalny. Sesję w tej sprawie zwołano na 19 stycznia, wczoraj w poniedziałek, kiedy gazeta była w druku.

Rezygnacja Anny Gawareckiej-Siewruk oznacza, że przed samorządem Brzegu Dolnego stoi teraz konieczność zapewnienia ciągłości nadzoru nad finansami gminy oraz podjęcia decyzji o dalszych krokach kadrowych. Sprawa zamyka jeden z najdłużej trwających sporów personalnych w obecnej kadencji władz miasta.

Kto przejmie obowiązki?

Jej miejsce zajmie Ewelina Halczuk, dotychczasowa zastępczyni skarbnika, która już wcześniej pełniła obowiązki skarbnika podczas długiej nieobecności Anny Gawareckiej-Siewruk. Zna bieżące sprawy finansowe gminy i odpowiadała za ciągłość pracy wydziału, co jak podkreślają urzędnicy zapewnia płynne przejęcie obowiązków. **mr**

Strażacy ćwiczyli ratownictwo lodowe na Gliniankach w Wołowie

Korzystając z dobrej pogody, strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Wołowie prowadzili w dniach 13–15 stycznia ćwiczenia technik ratownictwa lodowego na Gliniankach. Na miejscu był nasz dziennikarz i rozmawiał ze st. kpt. Danielem Lisieckim, dowódcą jednostki.

Fot.redakcja kurier gmin

- To bardzo ważny aspekt naszej pracy, w tej chwili w całej Polsce wiele wypadków na lodzie jest spowodowanych tym, że ludzie wchodzą na niepewny lód. Dochodzi do załamania się lodu pod nimi – wyjaśnia st. kpt. Lisiecki. - Strażacy praktycznie codziennie uczestniczą w takich działaniach, wyciągając osoby z przerębli. Dlatego musimy ćwiczyć te techniki, żeby w razie zagrożenia móc działać jak najszybciej i bezpiecznie.

Podczas ćwiczeń strażacy doskonalili m.in. podejmowanie osób poszkodowanych z przerębli oraz udzielanie im pierwszej pomocy. Ćwiczenia miały charakter praktyczny i obejmowały różne scenariusze, które mogą wystąpić na otwartych akwenach czy rzekach.

- Na całe szczęście w ostatnich latach nie mieliśmy takich zdarzeń, co dobrze świadczy o tym, że mieszkańcy powiatu wołowskiego są świadomi zagrożeń i nie wchodzą na lód – podkreśla st. kpt. Lisiecki. Jednocześnie apeluje do mieszkańców: - Lód na otwartych zbiornikach i rzekach stanowi poważne zagrożenie i nie należy na niego wchodzić!

Ćwiczenia trwały do 15 stycznia i miały przygotować strażaków do skutecznej i bezpiecznej akcji ratowniczej w trudnych zimowych warunkach. **dz**

Dom Pogrzebowy Memento Mori
Żmigród ul. Sportowa 14
Biuro: Wołów ul. Gajowa 6
Świadczymy kompleksowe usługi:
- profesjonalne przygotowanie oraz obsługa ceremonii pogrzebowych
- bezpłatna i nowoczesna sala pożegnań
- całodobowa chłodnia
- kremacje i ekshumacje
- krajowy i międzynarodowy transport zwłok
- pomniki i grobowce, opieka nad grobami
Telefon całodobowy: 573 006 222 lub 573 006 223
REKLAMA

USŁUGI ZŁOTNICZE
Marcin Maniszewski
SKUP ZŁOTA
GRAWER
tel. 507 079 239
Wołów, ul. Poznańska 14/1
REKLAMA

eprasa.pl 5d50478e84

Ambulatorium chirurgiczne w Brzegu Dolnym - zgoda burmistrza, formalne decyzje jeszcze przed wspólnikami

Mieszkańcy Brzegu Dolnego mogą w przyszłości zyskać dostęp do ambulatorium chirurgicznego na miejscu. Burmistrz Brzegu Dolnego Ireneusz Fura poinformował o wyrażeniu zgody na współfinansowanie takiej formy opieki zdrowotnej, która miałaby funkcjonować w ramach Powiatowe Centrum Medyczne w Wołowie. Decyzje jednak jeszcze nie zapadły.

Decyzja burmistrza dotyczy deklaracji finansowej gminy Brzeg Dolny proporcjonalnie do posiadanych udziałów w spółce i została poprzedzona analizą kosztów oraz wyjaśnień przedstawionych przez PCM. Jak podkreśla burmistrz, kluczowe były względy bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców oraz poprawa dostępności świadczeń na miejscu.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że **nie zapadły jeszcze formalne decyzje spółki** dotyczące uruchomienia ambulatorium.

Czym jest ambulatorium chirurgiczne?

Ambulatorium chirurgiczne to forma specjalistycznej opieki bez hospitalizacji. Pacjent zgłasza się na konsultację lub drobny zabieg i tego samego dnia wraca do domu.

W praktyce oznacza to dostęp m.in. do:

- konsultacji chirurgicznych,
- drobnych zabiegów chirurgicznych,
- kontroli pooperacyjnych,
- kwalifikacji do dalszego leczenia.

To rozwiązanie szczególnie istotne dla osób starszych i pacjentów przewlekle chorych, którzy obecnie często muszą dojeżdżać do Wrocławia lub innych placówek.

Jakie zabiegi mogłyby być realizowane?

Choć szczegółowy zakres świadczeń nie został jeszcze ustalony, w ambulatoriach chirurgicznych standardowo wykonuje się m.in.:

- szycie i opracowanie ran,
- usuwanie zmian skórnych (znamiona, kaszaki, tłuszczaki),
- drobne zabiegi tkanek miękkich,
- zmianę opatrunków,
- konsultacje przed- i pooperacyjne.

Wszystko w trybie ambulatoryjnym, bez konieczności pobytu w szpitalu.

Głos prezesa PCM: decyzje muszą przejść pełną procedurę

Zapytaliśmy o komentarz Bartosza Granata, prezesa PCM, który publicznie przedstawiał pomysł otwarcia w miejsce zlikwidowanej chirurgii, ambulatorium. Jednak po dyskusjach a raczej awanturach na facebooku oceniających jego prace przy zmianach usług w laboratorium czy rehabilitacji, sceptycznie podchodzi do ogłaszania zmian na portalach społecznościowych.

Podkreśla, że sprawa ambulatorium **nie była jeszcze przedmiotem zgromadzenia wspólników** spółki. - Nie odbyło się jeszcze zgromadzenie wspólników, a formalne decyzje nie zostały podjęte. Ogłaszanie takich planów jako przesądzonych uważam za przedwczesne i mogące wprowadzać mieszkańców w błąd - zaznacza prezes PCM.

Jak przypomina, spółka ma trzech wspólników, a wszelkie decyzje organizacyjne muszą być poprzedzone analizami, rozmowami i formalnymi uchwałami właściwych organów.

-Jako prezes spółki jestem otwarty na merytoryczne rozmowy, ale powinny one odbywać się w odpowiednich gremiach i w oparciu o procedury – podkreśla Bartosz Granat.

Co to oznacza dla mieszkańców?

Na obecnym etapie**: burmistrz Brzegu Dolnego zadeklarował gotowość współfinansowania ambulatorium**, **PCM nie podjęło jeszcze formalnej decyzji o jego uruchomieniu**, sprawa będzie przedmiotem dalszych rozmów i ustaleń między wspólnikami spółki. Ambulatorium chirurgiczne w Brzegu Dolnym pozostaje więc **realnym kierunkiem rozwoju lokalnej opieki zdrowotnej**, ale jego uruchomienie wymaga jeszcze przejścia pełnej ścieżki formalnej.

Mieszkańcy jak zapewniają zarówno władze gminy, jak i spółka mają być informowani o kolejnych krokach, gdy zapadną wiążące decyzje. **mr**

Pamiętamy o ofiarach „Anorgany". Obchody 81. rocznicy tragicznych wydarzeń w Brzegu Dolnym

Dokładnie 81 lat temu, w mroźny styczeń 1945 roku, z podobozów Dyhernfurth wyruszyły kolumny więźniów. Pędzeni w nieludzkich warunkach w stronę KL Gross-Rosen, dla wielu z nich była to droga bez powrotu. Dziś, jako mieszkańcy, chcemy oddać hołd tym, którzy cierpieli i ginęli na naszej ziemi.

W styczniu 1945 roku, gdy Armia Czerwona zbliżała się do Dolnego Śląska, Niemcy rozpoczęli ewakuację obozów koncentracyjnych. Podobóz Anorgana w obecnym Brzegu Dolnym, gdzie wykorzystywano więźniów do produkcji chemii wojennej, został zlikwidowany, a jego więźniowie dołączyli do „Marszu śmierci", idąc do innych obozów, ginąc w okrutnych okolicznościach.

Spotkajmy się wspólnie 21 stycznia 2026 r. (środa), godz. 16:00, aby zapalić znicz pamięci i pokazać, że historia z tamtych lat nie została zapomniana.

Program obchodów: Msza Święta w kościele pw. Matki Boskiej Królowej Polski, złożenie kwiatów, marsz pod obelisk przy zakładach PCC Rokita i złożenie wieńców. Przejście pod tablicę informacyjną w miejscu dawnego obozu Dyhernfurth II.

Wydarzenie to przypomina o mrocznej karcie historii zakładów „Anorgana" i losie więźniów, których świat miał nigdy nie poznać. **kk**

REKLAMA

eprasa.pl 5d50478e84

WŁASNE KREMATORIUM
Zapewniamy dogodne terminy kremacji bez konieczności długiego oczekiwania. Mała kaplica udostępniana bezpłatnie Sala pożegnań umożliwiająca rodzinie obecność, podczas wprowadzania trumny do pieca kremacyjnego.

NOWOCZESNA FLOTA KARAWANÓW
Dysponujemy flotą nowoczesnych, luksusowych karawanów. Organizujemy międzynarodowe przewozy osób zmarłych. Realizujemy umowy z prokuraturą, policją i szpitalami świadcząc usługi transportu osób zmarłych.

FLORYSTYKA FUNERALNA
Wieńce, wiązanki i kompozycje artystyczne. Kwiaty naturalne i sztuczne.

AKCESORIA FUNERALNE
Oferujemy szeroki wybór wysokiej jakości urn i trumien. Modele dostępne jedynie u nas.

PUNKT KAMIENIARSKI
W naszej ofercie znajdziecie Państwo szeroki wybór nagrobków wykonanych z najwyższej jakości kamienia naturalnego. Rabaty dla naszych klientów.

FORMALNOŚCI
Dopełniamy formalności związane z rozliczeniem zasiłku pogrzebowego. Bezgotówkowo. Transparentnie. Rzetelnie.

NASZ NOWY ADRES

Wołów, ul. Wojska Polskiego 46
tel. 575 - 423 - 865

Jesteśmy całą dobę:
71 307 11 03
71 338 19 19

Krematorium i zakład kamieniarski:
ul. E. Kwiatkowskiego 13
52-326 Wrocław

Odwiedź nas:
www.gloria.wroc.pl
www.krematoriumgloria.pl
www.pomnikiwroclaw.pl

REKLAMA

eprasa.pl 5d50478e84

Mieszkańcy piszą petycję do ministra. Wind nadal brak - ministerstwo odpowiada

Petycja mieszkańców i Kuriera Gmin trafiła do Warszawy. Jest oficjalne stanowisko Ministerstwa Infrastruktury.

Zebrano ponad **400 podpisów w tydzień od mieszkańców powiatu wołowskiego** pod petycją dotyczącą pilnej poprawy infrastruktury kolejowej na stacjach w **Wołowie** oraz **Brzegu Dolnym**. Inicjatywa, zainicjowana przez Bohdana Stawiskiego radnego powiatu wołowskiego oraz redakcję **„Kuriera Gmin" – Tygodnika Powiatu Wołowskiego**, została skierowana do przedstawicieli rządu i dotyczyła stanu peronów na jednej z najważniejszych linii kolejowych w regionie – tzw. Nadodrzance.

Petycja trafiła do **Ministerstwa Infrastruktury**, a jej adresatem był **Piotr Malepszak**, podsekretarz stanu oraz Michał Jaros, sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Dokument dotyczył również kompetencji **PKP Polskie Linie Kolejowe** jako zarządcy infrastruktury.

Wołowski peron bez windy stał się sławny na całą Polskę, kiedy przyjechała uczestniczka programu „Damy i wieśniaczki.

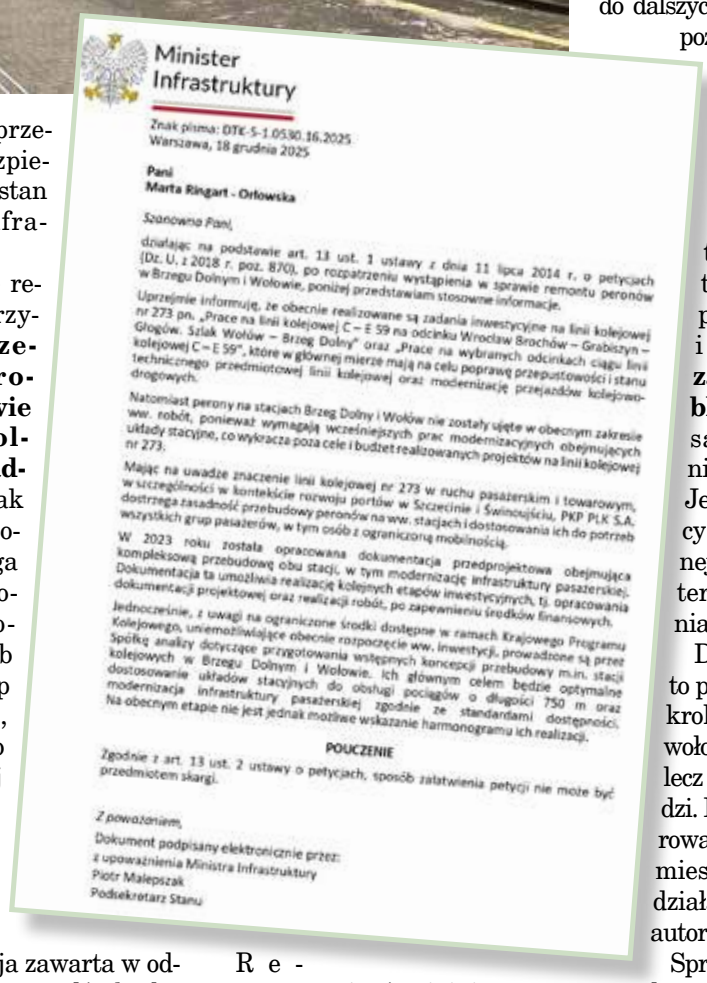

Minister Infrastruktury

Znak pisma: DTK-5-1.0530.16.2025
Warszawa, 18 grudnia 2025

Pani
Marta Ringart - Orłowska

Szanowna Pani,

działając na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2018 r. poz. 870), po rozpatrzeniu wystąpienia w sprawie remontu peronów w Brzegu Dolnym i Wołowie, poniżej przedstawiam stosowne informacje.

Uprzejmie informuję, że obecnie realizowane są zadania inwestycyjne na linii kolejowej nr 273 pn. „Prace na linii kolejowej C – E 59 na odcinku Wrocław Brochów – Grabiszyn – Głogów. Szlak Wołów – Brzeg Dolny" oraz „Prace na wybranych odcinkach ciągu linii kolejowej C – E 59", które w głównej mierze mają na celu poprawę przepustowości i stanu technicznego przedmiotowej linii kolejowej oraz modernizację przejazdów kolejowo-drogowych.

Natomiast perony na stacjach Brzeg Dolny i Wołów nie zostały ujęte w obecnym zakresie ww. robót, ponieważ wymagają wcześniejszych prac modernizacyjnych obejmujących układy stacyjne, co wykracza poza cele i budżet realizowanych projektów na linii kolejowej nr 273.

Mając na uwadze znaczenie linii kolejowej nr 273 w ruchu pasażerskim i towarowym, w szczególności w kontekście rozwoju portów w Szczecinie i Świnoujściu, PKP PLK S.A. dostrzega zasadność przebudowy peronów na ww. stacjach i dostosowania ich do potrzeb wszystkich grup pasażerów, w tym osób z ograniczoną mobilnością.

W 2023 roku została opracowana dokumentacja przedprojektowa obejmująca kompleksową przebudowę obu stacji, w tym modernizację infrastruktury pasażerskiej. Dokumentacja ta umożliwia realizację kolejnych etapów inwestycyjnych, tj. opracowania dokumentacji projektowej oraz realizacji robót, po zapewnieniu środków finansowych.

Jednocześnie, z uwagi na ograniczone środki dostępne w ramach Krajowego Programu Kolejowego, uniemożliwiające obecnie rozpoczęcie ww. inwestycji, prowadzone są przez Spółkę analizy dotyczące przygotowania wstępnych koncepcji przebudowy m.in. stacji kolejowych w Brzegu Dolnym i Wołowie. Ich głównym celem będzie optymalne dostosowanie układów stacyjnych do obsługi pociągów o długości 750 m oraz modernizacja infrastruktury pasażerskiej zgodnie ze standardami dostępności. Na obecnym etapie nie jest jednak możliwe wskazanie harmonogramu ich realizacji.

POUCZENIE

Zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy o petycjach, sposób załatwienia petycji nie może być przedmiotem skargi.

Z poważaniem,
Dokument podpisany elektronicznie przez:
z upoważnienia Ministra Infrastruktury
Piotr Malepszak
Podsekretarz Stanu

Strategiczna linia, lokalne problemy

Linia kolejowa nr 273, znana jako Nadodrzanka, to jedno z kluczowych połączeń kolejowych w Polsce zarówno w ruchu pasażerskim, jak i towarowym. W ostatnich latach Dolny Śląsk przeżywa kolejowy renesans: rewitalizowane są linie, przybywa połączeń, a nowoczesny tabor przyciąga coraz więcej pasażerów.

Tym bardziej kontrastuje z tym **stan peronów w Wołowie i Brzegu Dolnym**, które jak wskazywali autorzy petycji pozostają niedostosowane do współczesnych standardów. Brakuje wind, pochylni i rozwiązań umożliwiających swobodne korzystanie z kolei osobom z niepełnosprawnościami, seniorom czy rodzicom z wózkami dziecięcymi. Dla wielu mieszkańców powiatu wołowskiego kolej to podstawowy środek transportu do pracy, szkoły, lekarza czy urzędów.

Ministerstwo: zasadność remontu jest dostrzegana

W odpowiedzi, Ministerstwo Infrastruktury potwierdza, że petycja została **rozpatrzona w trybie ustawy o petycjach**. W piśmie podkreślono, że na linii kolejowej nr 273 realizowano i nadal realizuje się inwestycje poprawiające przepustowość, bezpieczeństwo oraz stan techniczny infrastruktury.

Jednocześnie resort wprost przyznaje, że **przebudowa peronów w Wołowie i Brzegu Dolnym jest zasadna**. PKP PLK jak czytamy w odpowiedzi dostrzega potrzebę dostosowania peronów do potrzeb wszystkich grup pasażerów, w tym osób o ograniczonej mobilności.

Dlaczego do tej pory nie było remontu? Kluczowa informacja zawarta w odpowiedzi dotyczy powodów braku realizacji inwestycji. Ministerstwo wskazuje jednoznacznie na **ograniczenia finansowe**. Choć dokumentacja umożliwiająca realizację robót została przygotowana, to rozpoczęcie prac uzależnione jest od **zapewnienia środków finansowych**.

Resort przyznaje również, że z uwagi na ograniczone środki dostępne w ramach **Krajowego Programu Kolejowego**, obecnie **nie ma możliwości rozpoczęcia inwestycji**.

Prace koncepcyjne zamiast terminu

W odpowiedzi znalazła się deklaracja dotycząca przyszłości, jednak bez wskazania konkretnej daty. Ministerstwo informuje, że PKP PLK prowadzi obecnie **prace nad optymalizacją wstępnych koncepcji przebudowy** m.in. stacji kolejowych w Wołowie i Brzegu Dolnym.

Celem ewentualnej modernizacji miałoby być: pełne dostosowanie infrastruktury do standardów dostępności, poprawa obsługi osób z niepełnosprawnościami i ograniczoną mobilnością, przygotowanie peronów do obsługi pociągów o długości do 750 metrów.

Na razie jednak są to **założenia planistyczne**, a nie harmonogram inwestycji.

Formalne zakończenie procedury

Ministerstwo informuje również, że zgodnie z ustawą o petycjach **sposób załatwienia petycji nie podlega skardze**, co oznacza formalne zakończenie postępowania. Nie zamyka to jednak drogi do dalszych działań. Zarówno na poziomie samorządowym, jak i społecznym.

Co oznacza ta odpowiedź dla mieszkańców?

Odpowiedź resortu infrastruktury potwierdza, że problem peronów w Wołowie i Brzegu Dolnym został **zauważony na szczeblu centralnym**, a zasadność modernizacji nie jest kwestionowana. Jednocześnie mieszkańcy nie otrzymali konkretnej deklaracji dotyczącej terminu ani finansowania inwestycji.

Dla inicjatorów petycji to pierwszy, ale nie ostatni krok. – Kolej w powiecie wołowskim to nie dodatek, lecz codzienność tysięcy ludzi. Będziemy dalej monitorować sprawę i informować mieszkańców o kolejnych działaniach – zapowiadają autorzy inicjatywy.

Sprawa peronów na Nadodrzance pokazuje, że **oddolna presja społeczna i zaangażowanie mediów lokalnych** potrafią wprowadzić lokalny problem do ogólnopolskiej agendy – nawet jeśli na realne zmiany trzeba będzie jeszcze poczekać.

martaringart@kuriergmin.pl

Przypominamy treść petycji

Wołów 29.10.2025
Sz.P. Piotr Malepszak
Ministerstwo Infrastruktury

Marta Ringart-Orłowska
Tygodnik Powiatu Wołowskiego Kurier Gmin

Petycja z inicjatywy Bohdana Stawiskiego, radnego powiatu wołowskiego oraz Kuriera Gmin | Tygodnika Powiatu Wołowskiego ws. poprawy infrastruktury na peronach w Wołowie oraz Brzegu Dolnym kierowana do Piotra Malepszaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury oraz Michała Jarosa, sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii

Szanowni Panowie Ministrowie,
Piotr Malepszak – podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury
Michał Jaros – sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii

Zwracamy się z petycją o podjęcie działań na rzecz gruntownego remontu przez PKP Polskie Linie Kolejowe peronów w Brzegu Dolnym i Wołowie. Obie stacje znajdują się na strategicznej trasie kolejowej Nadodrzanki, stanowiącej jedno z kluczowych połączeń w Polsce.

Dolny Śląsk od wielu lat przeżywa prawdziwą kolejową rewolucję dzięki wysiłkom samorządu województwa, który inwestuje w rewitalizację linii kolejowych oraz zakup nowoczesnego taboru przez Koleje Dolnośląskie. Mieszkańcy regionu z ogromnym entuzjazmem korzystają z tych zmian, co potwierdzają rosnące liczby pasażerów.

Niestety perony na stacjach w Brzegu Dolnym i Wołowie pozostają w złym stanie technicznym, a przede wszystkim – nie są dostosowane do współczesnych wymogów oraz potrzeb osób z niepełnosprawnościami, osób starszych i rodziców podróżujących z dziećmi. Brakuje wind, odpowiednich pochylni, przez co dostęp do pociągów jest ograniczony technicznymi barierami.

Ich modernizacja znacząco poprawi komfort podróży, bezpieczeństwo oraz atrakcyjność transportu kolejowego w regionie. Liczymy na Państwa wsparcie i włączenie się w działania, które doprowadzą do podjęcia tak bardzo potrzebnych inwestycji. Kolej dla mieszkańców powiatu wołowskiego ma fundamentalne znaczenie – to nie tylko codzienny dojazd do pracy, szkoły czy lekarza, ale także prawdziwy Impuls rozwojowy.

Z poważaniem,
Bohdan Stawiski
– radny powiatu wołowskiego
Marta Ringart-Orłowska
– redaktor naczelna „Kuriera Gmin"

eprasa.pl 5d50478e84

Zmiana na stanowisku prezesa ZGK w Brzegu Dolnym. Arkadiusz Łuczak złożył rezygnację i nie komnetuje zmian

W Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Brzegu Dolnym doszło do zmiany na stanowisku prezesa. Jak ustaliła redakcja, Arkadiusz Łuczak złożył rezygnację, a od 12 stycznia 2026 roku powołany został nowy prezes Bartosz Zięba, dotychczasowy pracownik Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym.

To kolejna istotna zmiana w spółce komunalnej, która odpowiada m.in. za kluczowe usługi dla mieszkańców.

Arkadiusz Łuczak odchodzi po ponad roku

Arkadiusz Łuczak można powiedzieć po raz drugi traci stanowisko prezesa ZGK w Brzegu Dolnym. W poprzedniej kadencji samorządowej, za czasów poprzedniego burmistrza, został odwołany, a następnie jak przypominają samorządowe kuluary wygrał konkurs na kierownika inwestycji w gminie.

Po objęciu urzędu burmistrza przez Ireneusza Furę Łuczak ponownie wrócił na stanowisko prezesa ZGK. Teraz – po ponad roku – zdecydował się złożyć rezygnację.

„Nie komentuję" – prezes nie chciał wyjaśniać decyzji

Zapytaliśmy Arkadiusza Łuczaka o komentarz i powody rezygnacji. Nie chciał odnieść się do sprawy.

Nieoficjalnie mówi się, że Rada Nadzorcza, która powołuje i odwołuje prezesa, rekomendowała zmiany na tym stanowisku.

Kto jest w Radzie Nadzorczej ZGK Brzeg Dolny? Z informacji opublikowanych na stronie spółki wynika, że Rada Nadzorcza ZGK w Brzegu Dolnym działa w składzie:

Rafał Ratuszniak – przewodniczący, Andrzej Bukieda, Bronisław Syguła.

Nowy prezes

Od 12 stycznia 2026 r. funkcję prezesa objął Bartłomiej Zięba, dotychczasowy pracownik Urzędu Miejskiego. Na razie nie podano, czy zmiana wiąże się z nowym kierunkiem działań spółki lub zmianami organizacyjnymi.

A tak przedstawił nowego prezesa, burmistrz Ireneusz Fura.

Nowy Prezes posiada wieloletnie doświadczenie zawodowe w obszarze zarządzania infrastrukturą techniczną, mieniem publicznym oraz procesami inwestycyjnymi o dużej skali. Wnosi on do spółki kompetencje zdobyte zarówno w administracji samorządowej różnych szczebli, jak i w wymagającym środowisku korporacyjnym.

Fundamentem kompetencji nowego prezesa jest rzetelne wykształcenie techniczne. Bartłomiej Zięba jest magistrem inżynierem budownictwa lądowego, a dyplom uzyskał na Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Specjalistyczna wiedza inżynierska w zakresie technologii budowlanych oraz konstrukcji lądowych stanowi merytoryczne zaplecze dla jego wieloletniej aktywności zawodowej przy nadzorowaniu projektów infrastrukturalnych.

Bezpośrednio przed objęciem obecnej funkcji Bartłomiej Zięba pracował w Urzędzie Miejskim w Brzegu Dolnym na stanowisku Głównego Specjalisty w Wydziale Inwestycji. Odpowiadał tam za nadzór nad dokumentacją przetargową oraz realizację inwestycji. Jego wcześniejsza ścieżka zawodowa w administracji publicznej obejmuje również zarządzanie projektami budowlanymi oraz transportem zbiorowym na poziomie gminnym i powiatowym.

Doświadczenie zawodowe Bartłomieja Zięby dopełnia wieloletnia praca na stanowiskach kierowniczych w jednej z największych sieci handlowych w Polsce i na świecie. Jako koordynator projektów o wartości sięgającej dziesięciu milionów złotych zajmował się utrzymaniem technicznym obiektów wielkopowierzchniowych oraz nadzorem nad procesami budowlanymi. Zestawienie przygotowania inżynierskiego z doświadczeniem menedżerskim ma służyć sprawnej realizacji zadań operacyjnych spółki.

m

OKNA
SYSTEMY OKIENNE I DRZWI Z PCV
PRASBET
WYSOKA JAKOŚĆ I NISKIE CENY
PRODUCENT
KBE SYSTEMY OKIENNE
Zbigniew Bocian
WINKHAUS
Wołów, ul. Składowa 5/3 (boczna W. Witosa)
tel. 071 389 37 96
REKLAMA

PIRAMIDA MEBLE od 2005 r. w Wołowie
www.meble-wolow.pl
kuchnie nowoczesne
kuchnie klasyczne
salony i jadalnie
łazienki
meble nietypowe
biura, szafy, wnęki
ul. Polna 5
56-100, Wołów
tel. 602 641 297
tel. 71 389 40 06
REKLAMA

Serdeczne podziękowania dla organizatorów
VII Charytatywnego Turnieju w Brzegu Dolnym
(Mateusz jesteś wielki!)
sponsorów i wszystkich, którzy wsparli turniej w imieniu męża składam podziękowania
Elżbieta Bielecka
i Joanna Bielecka - córka
REKLAMA

eprasa.pl 5d50478e84

„Najbardziej będę tęsknił za ludźmi”.

Wywiad z dyrektorem Januszem Malikiem.

Po kilkudziesięciu latach pracy na rzecz sportu i rekreacji w gminie, Janusz Malik, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Brzegu Dolnym żegna się ze stanowiskiem i przechodzi na zasłużoną emeryturę. Rozmawiamy z nim o emocjach, wspomnieniach i planach na przyszłość.

Fot.Własna

- MOSiR był pana drugim domem przez tyle lat. Gdy myśli pan o tym momencie, w którym po raz ostatni zamknie drzwi swojego gabinetu i odda klucze – co przeważa w sercu? Uczucie ulgi i zasłużonego odpoczynku, czy może jednak nutka nostalgii, że pewien wielki rozdział się kończy?

- To jest moment, którego człowiek nie potrafi sobie wyobrazić, dopóki naprawdę nie nadejdzie. W sercu mam wdzięczność – za ludzi, których spotkałem, za wydarzenia, które wspólnie tworzyliśmy, za emocje, które przeżywaliśmy. Oczywiście, jest też nostalgia, jak pani zauważyła spędziłem w MOSiRze ponad 33 lata. Każdy dzień zaczynałem z myślą, że pracuję dla mieszkańców, dla dzieci, młodzieży, seniorów, dla wszystkich, którzy kochają sport i rekreację. To była praca, która dawała mi dużą satysfakcję ale myślę, że odpoczynek od wielu codziennych obowiązków też ma znaczenie.

- Zarządzanie obiektami to jedno, ale MOSiR to przede wszystkim tętniące życie, gwar na korytarzach, emocje kibiców i zespół pracowników. Za czym – lub za kim – będzie pan tęsknił najbardziej, kiedy telefon przestanie dzwonić z bieżącymi problemami?

- Najbardziej będę tęsknił za ludźmi. Za moimi współpracownikami, którzy byli dla mnie jak rodzina – zawsze mogłem na nich liczyć, za co im bardzo dziękuję. Za sportowcami, trenerami, działaczami, którzy wkładali serce w każdą inicjatywę. Za dziećmi, które z wypiekami na twarzy startowały w zawodach przedszkolaków i za kibicami, którzy z pasją dopingowali podczas wielu imprez sportowych. Dla mnie nie było różnicy – czy organizowaliśmy imprezę o międzynarodowym formacie, czy zawody dla najmłodszych. Każde wydarzenie traktowałem z taką samą powagą i profesjonalizmem, bo najważniejsi byli ludzie i ich radość. To właśnie za tym będę tęsknił – za energią, którą czerpałem z dobrze wykonanej pracy.

- Patrząc w przyszłość, zostawia pan swoim następcom potężny front robót. W planach na 2026 rok widać modernizację kortów, bieżni, basenu na Wałach czy pływalni krytej. Czy czuje pan satysfakcję, że zostawia firmę w momencie, gdy te zmiany są już zaplanowane i zabezpieczone finansowo? Czy może jest trochę żal, że to już nie pan będzie przy tych inwestycjach „trzymał rękę na pulsie”?

- Satysfakcja jest ogromna. To było wiele rozmów, negocjacji, planowania i szukania środków. Dziś mogę powiedzieć, że MOSiR i jego obiekty, którym dawno należały się modernizacje i remonty są w momencie, gdy przyszłość jest zabezpieczona. Oczywiście, jest odrobina żalu – bo każdy dyrektor chciałby być przy finalizacji takich przedsięwzięć. Ale wiem, że moi następcy poradzą sobie na pewno. Najważniejsze jest to, że mieszkańcy będą mieli nowoczesne obiekty, a sport w gminie będzie się rozwijał. To daje mi spokój i radość.

- Gdyby miał pan wybrać ze swojej pamięci jeden moment – taki, który kosztował pana najwięcej siwych włosów, i taki, który dał największą radość i dumę z bycia szefem dolnobrzeskiego sportu – to co by to było?

- Najwięcej nerwów zawsze kosztowały sytuacje kryzysowe – awarie, które pojawiały się nagle i wymagały natychmiastowej reakcji. Wtedy liczył się zespół, współpraca, szybkie działanie. Ale największą radość dawały mi chwile, gdy widziałem uśmiechy dzieci, które pierwszy raz stawały na podium, albo kiedy nasza gmina gościła sportowców z całego świata i mogliśmy pokazać, że potrafimy zorganizować wydarzenie na najwyższym poziomie. Duma była taka sama – czy to przy zawodach przedszkolaków, czy przy międzynarodowych turniejach. Bo dla mnie każdy człowiek, każdy uczestnik był ważny.

- Przez te wszystkie lata nasze drogi – pana jako dyrektora i naszej lokalnej gazety – krzyżowały się bardzo często. Zawsze mogliśmy liczyć na pana otwartość, telefon był zawsze odebrany, a informacja rzetelna. Jak z pana perspektywy wyglądała ta współpraca z lokalną prasą?

- Media lokalne są nieocenione. To dzięki wam mieszkańcy wiedzieli, co się dzieje, mogli uczestniczyć w wydarzeniach, czuć się częścią wspólnoty. Zawsze starałem się być otwarty, bo wiedziałem, że informacja to nie tylko komunikat – to budowanie więzi. Nasza współpraca była dla mnie bardzo cenna i wierzę, że razem przyczyniliśmy się do tego, że sport w gminie był obecny w życiu ludzi na co dzień.

- Dyrektorowanie to często życie w trybie ciągłej gotowości. Jaka jest pierwsza rzecz, którą zrobi pan teraz tylko dla siebie, bez pośpiechu i bez oglądania się na grafik? Czy sport pozostanie częścią pana życia? Czym będzie się pan zajmował na emeryturze?

- Pierwsza rzecz? To wspólny wyjazd z rodziną na narty (w pierwszym dniu emerytury). Chcę cieszyć się chwilą, być blisko rodziny. Sport oczywiście pozostanie częścią mojego życia – nie wyobrażam sobie inaczej. Będę kibicem, uczestnikiem, może wolontariuszem przy lokalnych inicjatywach. Chcę nadal wspierać ludzi, bo to oni zawsze byli dla mnie ważni. Emerytura to koniec pracy zawodowej ale również nowy rozdział, w którym będę miał więcej czasu dla bliskich i dla siebie, sercem zawsze pozostanę związany ze sportem i z naszą społecznością.

- Dziękuję, w imieniu swoim i całej redakcji Kuriera Gmin za współpracę, za profesjonalizm i klasę oraz za tę rozmowę. To była czysta przyjemność. Niech emerytura będzie czasem spełnienia.

Kiki

eprasa.pl 5d50478e84

Od boisk, dróg, służbę zdrowia, zmian kadrowych po oczyszczalnię ścieków. Burmistrz Ireneusz Fura o najważniejszych decyzjach dla gminy

Wywiad Kuriera Gmin z burmistrzem Brzegu Dolnego Ireneuszem Furą o podsumowaniu 2025 roku i planach na 2026.

Kurier Gmin: Zacznijmy od budżetu. Rok 2025 zakończył się dobrze. Radni jednogłośnie przyjęli budżet na 2026. Czy było zaskoczenie? Była dyskusja, dużo pytań...

- **Ireneusz Fura:** Dyskusja była długa, padł szereg trafnych pytań ze strony radnych. To świadczy o zaangażowaniu obu stron. Jeżeli chodzi o podsumowanie roku 2025 to wykonanie budżetu w procentach poznamy dopiero po 31 marca, kiedy zostanie złożone sprawozdanie do Regionalnej Izby Obrachunkowej. W tej chwili mogę powiedzieć jedno rok 2025 był nowym otwarciem dla Gminy Brzeg Dolny. Zakończył się bardzo dobrze. Ukończyliśmy wiele projektów, które mówiąc obrazowo otwierają nowe drzwi dla gminy na kolejne lata. Dzięki nim będziemy mogli realizować postulaty, a być może marzenia mieszkańców i polepszać standard życia w naszej gminie, a to jest przecież najważniejsze.

Kurier Gmin: Gdyby miał Pan wskazać jeden najważniejszy projekt, to który by to był?

- **Ireneusz Fura:** Trudno jest wskazać jeden najważniejszy projekt, jednak dla mnie liczy się najbardziej zaspokojenie potrzeb jak największej grupy mieszkańców, dlatego też większość zaplanowanych inwestycji nie jest spektakularna. Dotyczą one obszarów, które z pewnością odczują mieszkańcy na co dzień, jak rozbudowa infrastruktury drogowej czy modernizacja oświetlenia. Rozwoju infrastruktury sportowej w naszej gminie można powiedzieć nie było wcale, albo ten rozwój nie był na wystarczającym poziomie. Z pewnością gmina ma potencjał i zasoby, które do tej pory nie były wykorzystywane.

Kurier Gmin: Mówi Pan o sporcie, bo to wątek, który wybrzmiewa bardzo mocno. Co konkretnie jest dziś na stole?

Ireneusz Fura: Dzisiaj realizowanych jest wiele projektów inwestycyjnych dotyczących infrastruktury sportowej. To moja odpowiedź na potrzeby mieszkańców - nie można zapominać, że w gminie jest ponad 40 stowarzyszeń i klubów sportowych. Jednym z większych projektów jest zagospodarowanie terenu wokół kompleksu sportowego (MOSiR). To teren przez lata zapomniany. Projekt został podzielony na strefy dla młodszych i starszych, pojawiają się elementy rekreacji oraz strefy wypoczynku. Ponadto jest jeszcze modernizacja niecek na Kąpielisku Wały czy modernizacja kortów tenisowych na Stadionie Miejskim. Oczywiście nie można zapominać o naszym sztandarowym projekcie jak nowe, pełnowymiarowe boisko.

Kurier Gmin: A temat hali sportowej...

Ireneusz Fura: Hala sportowa wymaga nowej odsłony. Zleciłem przeprowadzenie koniecznego audytu, który już się zakończył. Na jego podstawie będziemy mogli przygotować przetarg na dokumentację techniczną i termomodernizację całego obiektu. Docelowo w przyszłości powstanie w tym miejscu arena, którą Brzeg Dolny będzie mógł się szczycić. Warto podkreślić, że sam koszt dokumentacji projektowej szacowany jest na 250 000 zł.

Kurier Gmin: Kiedy prace mogą ruszyć?

Ireneusz Fura: Mówimy o horyzoncie czasowym 2026-2027. Obecnie został złożony wniosek o dofinansowanie do Ministerstwa Sportu. Czekamy na wyniki konkursu. Jeśli otrzymamy środki to możemy liczyć na dofinansowanie w układzie 50/50. Same prace będą mogły ruszyć najszybciej w połowie 2026 roku. Gdyby jednak się nie udało to będziemy składać wniosek ponownie na dofinansowanie w roku 2027.

Kurier Gmin: Wymienia Pan też nowe boisko.

Ireneusz Fura: Tak jak mówiłem to strategiczny projekt. Gmina zasługuje na pełnowymiarowe boisko piłkarskie ze sztuczną nawierzchnią, z certyfikatem FIFA. Chcemy, aby korzystały z niego nie tylko wszystkie kluby z naszej gminy, ale także aby było wykorzystywane na szkolenia, obozy i wydarzenia sportowe organizowane przez podmioty z zewnątrz. W tym miejscu wybudowana zostanie zatem całą baza sportowa służąca temu celowi.

Ponadto warto wymienić nowe elementy takie jak boisko do padla, który jest nową dyscypliną olimpijską. A także strefy rekreacyjne czy urządzenia służące najmłodszym.

Obok tego planujemy przy tej przestrzeni stworzyć parking niejako na nowo, ponieważ obecny wiele już „przeszedł", tak aby był maksymalnie funkcjonalny dla użytkowników.

Kurier Gmin: Przejdźmy do inwestycji na większą skalę. Radni pytali ostatnio na sesji o duże inwestycje jak budowa oczyszczalni. Jest to realny projekt, który nie powstał przez tyle lat.

Ireneusz Fura: Temat wrócił i to oczywiste, że będzie wracał. Gmina od zawsze korzystała z ujęcia wody i oczyszczalni ścieków należących do PCC Rokita. Taka oczyszczalnia mogła powstać dawno, kiedy były programy umożliwiające pozyskanie nawet 100% dofinansowania z zewnątrz. Dzisiaj już takich programów nie ma. Obecnie jednak kończymy prace nad dokumentacją. Mamy w planach jeszcze w tym roku uzyskać pozwolenie na budowę. Mając komplet dokumentacji zaczniemy poszukiwać źródeł finansowania tego przedsięwzięcia.

Kurier Gmin: O jakiej skali finansowej mówimy?

Ireneusz Fura: Szacunkowo to inwestycja rzędu około 40 -50 milionów złotych. Dla takiej gminy jak nasza to ogromne przedsięwzięcie. Dlatego kluczowe jest finansowanie zewnętrzne. Dzisiaj nie powiem, czy będzie możliwe pozyskanie tego dofinansowania na poziomie 100%. Konkursy pojawiają się na bieżąco, dlatego trzeba być przygotowanym z tzw. „projektem w szufladzie".

Kurier Gmin: Co jeszcze nowego w inwestycjach?

Ireneusz Fura: Świetlice w pierwszej kolejności. Najpierw w miejscowości Bukowice, później w kolejnych latach Żerkówek. Dalej: budowa budynku komunalnego wielorodzinnego przy ul. Małopolskiej, który będzie się składał z 24 lokali. Jesteśmy na etapie sporządzania dokumentacji dla tej inwestycji. Po jej zakończeniu będziemy starać się o dofinansowania. Widzimy, że takie możliwości istnieją.

Ponadto liczne drobne inwestycje w budynki stanowiące zasób gminy, m.in. termomodernizacja dachów na budynkach mieszkalnych w Pogalewie Wielkim 1B oraz Pogalewie Małym 41.

Kurier Gmin: Jest też temat mieszkań w ramach projektu Zielona Dolina.

Ireneusz Fura: Tak. To będzie pierwszy etap budowy przez spółkę KZN SIM Zielona Dolina. Lokali ma być około 20. Wchodzimy w fazę projektową. Myślę, że w przyszłym roku spółka będzie mogła uzyskać pozwolenie na budowę.

Finansowanie będzie po stronie SIM – kredyt z BGK i Fundusz Dopłat. Po stronie gminy będzie bardzo ważny element: podjęcie uchwały i regulaminu przyznawania mieszkań, gdzie zostaną ustalone zasady przyznawania mieszkań w oparciu kryteria, m.in. kryterium dochodowe.

Kurier Gmin: Mieszkańców interesują też skrzyżowania, bezpieczeństwo, komunikacja. Co dziś możemy powiedzieć?

Ireneusz Fura: Sfinalizowaliśmy pierwszy etap prac nad koncepcją programowo-przestrzenną, która zakłada uspokojenie ruchu oraz wyeliminowanie tak zwanych „wąskich gardeł". Projekt koncentruje się na newralgicznych punktach miasta, takich jak rejon ulic 1 Maja, Mostowej i Alei Jerozolimskich, a także skrzyżowanie tych ostatnich z ulicą Wyszyńskiego. Przedstawiłem radnym trzy propozycje rozwiązań. Po wnikliwej analizie opowiedziałem się za wariantem numer jeden. Na tej podstawie będę wnioskował do Rady Miejskiej o przyjęcie uchwały, która pozwoli nam przystąpić do sporządzania pełnej dokumentacji projektowej.

Kurier Gmin: Co zawiera wybrany wariant?

Ireneusz Fura: Wskazany przeze mnie wariant przewiduje powstanie trzech rond w rejonie ulic Kard. Wyszyńskiego, Naborowskiej, Alei Jerozolimskich oraz Mostowej. Takie rozwiązanie znacząco wpłynie na poprawę bezpieczeństwa. Od 2019 roku w tych miejscach dochodziło do wielu kolizji oraz wypadków, a ochrona zdrowia i życia uczestników ruchu jest tutaj kwestią nadrzędną. Projekt jest kompleksowy, dlatego uwzględnia budowę nowych ciągów pieszo-rowerowych, co zapewni spójność całej infrastruktury.

Kurier Gmin: A harmonogram?

Ireneusz Fura: Szacuję, że samo opracowanie pełnej dokumentacji potrwa co najmniej rok. Realnym terminem zakończenia wszelkich procedur formalnych jest połowa 2027 roku. Moim celem jest uwzględnienie budowy pierwszego ronda w planach finansowych na lata 2027–2028. Kolejne obiekty będą realizowane etapowo, co pozwoli na systematyczną poprawę przepustowości naszych dróg.

eprasa.pl 5d50478e84

Kurier Gmin: Wspominał Pan też o przejściach dla pieszych.

Ireneusz Fura: Tak. Projektujemy 14 wyniesionych przejść dla pieszych z profesjonalnym doświetleniem i naświetlaczami. Jest to element systematycznego podnoszenia standardów ochrony uczestników ruchu. Rozwiązanie bardzo konkretne i bezpośrednio odczuwalne dla każdego, kto na co dzień porusza się po naszych ulicach.

Kurier Gmin: Zakończenie roku przyniosło też petycję i protesty dotyczące tzw. terenu na którym mieszkańcy mają parking przy ul. Ossolińskiego. Czy temat jest zamknięty? Teren zostanie sprzedany?

Ireneusz Fura: Nie, temat nie jest zamknięty. Otrzymałem petycje od radnych i mieszkańców. W przestrzeni publicznej pojawiło się też wiele „koncepcji" mieszkańców na zagospodarowanie tego terenu. Cieszę się, że pobudzam do działania i rozmów zarówno radnych jak i mieszkańców. Tylko podkreślam: dyskutujmy z rozsądkiem i bez obrażania kogokolwiek. Zależy mi na tym, abyśmy dyskutowali merytorycznie, opierając się na rozsądku i wzajemnym szacunku.

Przypomnę, że mówimy o gruncie stanowiącym własność gminy. W 2021 roku Rada Miejska podjęła uchwałę o zmianie przeznaczenia tego obszaru z usług komercyjnych na mieszkalnictwo. Uważam, że był to właściwy ruch, ponieważ rozwój budownictwa mieszkaniowego realnie przekłada się na demografię, co z kolei rzutuje na funkcjonowanie naszych szkół i przedszkoli, a w konsekwencji na przyszłość całego miasta.

Wraz z Zespołem przygotuję uszczegółowioną koncepcję, spotkam się z mieszkańcami i radnymi. Tak jak przyszedł czas na konkretne rozwiązania komunikacyjne, tak przyjdzie czas na tę rozmowę i przedstawienie wariantów zagospodarowania tej części miasta, a ulica J.M. Ossolińskiego jest jedną z ważniejszych arterii miasta. Posiadamy kompletną dokumentację i złożyliśmy już wniosek do wojewody o dofinansowanie remontu. Czekamy na rozstrzygnięcie, ale zapewniam, że przebudowa tej ulicy zostanie zrealizowana jeszcze w trakcie mojej obecnej kadencji.

Kurier Gmin: A obszary wiejskie?

Ireneusz Fura: O terenach wiejskich pamiętamy w równym stopniu, co o mieście. Wcześniej wspominałem o planowanych inwestycjach w świetlice wiejskie. Obecnie nasze sołectwa stają się coraz bardziej atrakcyjnym miejscem do osiedlania się, co naturalnie generuje potrzeby w zakresie rozbudowy infrastruktury: sieci wodociągowych, kanalizacji oraz bezpiecznych dróg.

Moim założeniem na obecną kadencję jest realizacja licznych projektów drogowych. W krótkim czasie oddaliśmy już do użytku pięć nowych dróg, a w 2026 roku planuję budowę kolejnych czterech. Chcę, aby standard życia na wsi sukcesywnie się podnosił, nadążając za rosnącą liczbą mieszkańców.

Kurier Gmin: Zapytam w imieniu mieszkańców o osiedle Fabryczne. Ta część miasta przez lata była omijana w inwestycjach.

Ireneusz Fura: Osiedle Fabryczne długo nie miało dużych inwestycji. Moim zamierzeniem jest zmiana tej sytuacji. W tym miejscu wracam do tematu ulicy Małopolskiej. Stare budynki popowodziowe z 1997 roku wymagają zdecydowanych działań. Dążę do tego, aby zastąpić je nową, nowoczesną architekturą mieszkalną.

Obecnie realizujemy budowę pierwszego bloku komunalnego. Ponadto sfinalizowaliśmy sprzedaż gminnej działki, na której prywatny inwestor wybuduje około 110 mieszkań w dwóch modułach. To przedsięwzięcie tchnie nowe życie w tę część miasta i przyciągnie młode rodziny. Taki rozwój przełoży się na poprawę lokalnej demografii, co z kolei zapewni stabilną przyszłość dla naszych szkół i przedszkoli.

Równolegle przygotowujemy projekt zagospodarowania terenu za Dziennym Domem Seniora+, przy ulicy Braci Korczyńskich 1–3. Planujemy tam przebudowę drogi oraz stworzenie estetycznego skweru. Chcemy, aby było to miejsce przyjazne zarówno dla podopiecznych Domu Seniora, jak i pozostałych mieszkańców, przy jednoczesnym usprawnieniu dojazdu do pobliskich posesji.

Kurier Gmin: A park i uwagi mieszkańców, że pewne elementy nie są w pełni wykorzystane?

Ireneusz Fura: Park bez wątpienia potrzebuje rewitalizacji. Cieszy mnie, że powstał tam pump track, który okazał się trafionym rozwiązaniem, jednak teren położony w okolicach starej sceny wymaga odnowienia. Planujemy zająć się tym obszarem w niedalekiej przyszłości, aby przywrócić mu dawną świetność i funkcjonalność.

Kurier Gmin: Przechodzimy do służby zdrowia. Mieszkańcy mogą czuć się zabezpieczeni?

Ireneusz Fura: Mamy trzech udziałowców w spółce i radę nadzorczą, które stale nadzorują zarząd. Została nam przedstawiona koncepcja rozwoju szpitalnictwa, którą wspólnicy akceptują.

Ochrona zdrowia, w ogóle bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców, pozostaje priorytetem. Mamy szpital z oddziałem wewnętrznym oraz oddziałem rehabilitacji neurologicznej. Ten ostatni ma szczególne znaczenie w obliczu starzejącego się społeczeństwa oraz potrzeb osób po udarach i zawałach. To powód do satysfakcji, że specjalistyczna rehabilitacja tego typu jest dostępna w powiecie wołowskim, zwłaszcza że w najbliższej okolicy brakuje podobnych ośrodków.

W przyszłości do Brzegu Dolnego może zostać przeniesiona rehabilitacja ogólnoustrojowa – ale decyzje będą po stronie wspólników.

Kurier Gmin: A chirurgia? Nie obawia się Pan, że opozycja w przyszłości wyciągnie panu, że oddział został zamknięty.

Ireneusz Fura: Oddział chirurgii generował straty i był rażąco niedoinwestowany. Mówiąc obrazowo: był po prostu „zdezelowany" i nie dawał żadnych perspektyw na przyszłość, a wręcz mógł zagrażać życiu pacjentów. Czas funkcjonowania oddziałów chirurgicznych w małych szpitalach powiatowych bezpowrotnie minął; dziś musimy stawiać na wysoką jakość i bezpieczeństwo w innych specjalizacjach.

Kurier Gmin: W zamian ma być ambulatorium chirurgiczne. Na jakim etapie jest projekt?

Ireneusz Fura: Tak, mamy przedstawioną propozycję stworzenia ambulatorium chirurgicznego otwartego od godziny 14:00 do 22:00 oraz w dni wolne i świąteczne. Trzech wspólników musi wypowiedzieć się co do partycypacji w kosztach zgodnie z udziałami. Ja jako wspólnik jestem jak najbardziej na tak. Skierowałem zresztą już pismo do Prezesa Zarządu PCM, w którym poinformowałem, że po zapoznaniu się ze wyjaśnieniami i kalkulacją kosztów uruchomienia ambulatorium chirurgicznego w Brzegu Dolnym, wyrażam zgodę na to rozwiązanie, kierując się bezpieczeństwem zdrowotnym oraz dążeniem do podniesienia poziomu życia mieszkańców Gminy Brzeg Dolny. Zadeklarowałem jednocześnie, że Gmina Brzeg Dolny zapewni dofinansowanie tej działalności, proporcjonalnie do posiadanych udziałów w PCM w Wołowie. Te działania przybliżają do zapewnienia opieki chirurgicznej w Brzegu Dolnym.

Kurier Gmin: Zmiany mamy też w laboratorium.

Ireneusz Fura: Zmieniona organizacja w tym zakresie pozwala nam na wygenerowanie oszczędności przy jednoczesnym zachowaniu dotychczasowego poziomu świadczeń dla pacjenta. Zachowujemy sprawdzony układ funkcjonalny: na parterze przychodni nadal działać będzie rejestracja oraz poradnia dziecięca, natomiast na górze poradnie specjalistyczne. Drugie piętro w przyszłości zamierzamy przeznaczyć pod wynajem, jednak wyłącznie dla podmiotów medycznych o profilu uzupełniającym naszą ofertę. Ewolucja w sektorze ochrony zdrowia jest nieunikniona, jeśli zależy nam na utrzymaniu tych placówek. Nadrzędnym celem pozostaje zapewnienie mieszkańcom bezpieczeństw.

Kurier Gmin: I jeszcze o oświacie? Jest sporo remontów i planów zapisanych w budżecie.

Ireneusz Fura: Oświata to jeden z moich priorytetów, dlatego konsekwentnie zabezpieczamy w budżecie i zwiększamy środki na ten cel. Inwestując w nowoczesną infrastrukturę szkolną, tak naprawdę inwestujemy w potencjał naszych dzieci i młodzieży – to one będą w przyszłości budować naszą społeczność. Na jakość kształcenia składa się wiele elementów: od nowoczesnych i bezpiecznych warunków nauki, przez profesjonalną kadrę pedagogiczną, aż po sprawne zarządzanie. W minionym roku udało nam się przeprowadzić szereg niezbędnych prac modernizacyjnych, które poprawiły komfort nauki i pracy.

Chciałbym w tym miejscu wyrazić wdzięczność dyrektorom placówek oraz wszystkim pracownikom oświaty. Współpraca w 2025 roku układała się wzorowo. Dzięki wspólnemu zaangażowaniu mogliśmy sprawnie realizować założone cele.

Kurier Gmin: A jak Pana relacje z radnymi? Dużo pytań, czasami zarzutów, ale w konsekwencji budżet na 2026 rok przyjęty jednogłośnie i jeszcze radni na koniec roku dali Panu podwyżkę.

Ireneusz Fura: Współpraca z radnymi w 2025 roku była bardzo dobra. Aktywność radnych, ich dociekliwość, a nawet merytoryczne zarzuty są naturalnym elementem demokracji i świadczą o ich zaangażowaniu. Najbardziej cieszy mnie fakt, że mimo różnic, budżet na 2026 rok został przyjęty jednogłośnie. To dla mnie wyraźny sygnał aprobaty dla obranego kierunku rozwoju gminy. Jednogłośne poparcie moich projektów to dowód na to, że potrafimy wspólnie wypracować kompromis dla dobra mieszkańców. Decyzję radnych dotyczącą wynagrodzenia odbieram jako wyraz zaufania i pozytywną ocenę dotychczasowych działań, co motywuje mnie do dalszej, jeszcze intensywniejszej pracy.

Kurier Gmin: Rok rozpoczął Pan z nowym prezesem ZGK, w zespole jest nowa dyrektor DOK-u, GOPS-u., przed nami konkurs na dyrektora MOSiR. Pojawiają się nowe nazwiska...

Ireneusz Fura: Nowe nazwiska wnoszą nową energię, która jest potrzebna do realizacji naszych zamierzeń. Stawiamy na przejrzystość. Rozpisujemy konkursy, dając każdemu równe szanse, tak aby wyłonić osoby najlepiej przygotowane do pracy na rzecz mieszkańców. Nie ukrywam, że stawiam przed swoimi współpracownikami wysokie wymagania, ponieważ sam również narzucam sobie dużą dyscyplinę . Jednak efekty tych zmian są już dobrze widoczne. Zamiast skarg docierają do mnie liczne wyrazy uznania dla pracy nowych dyrektorek DOK-u czy GOPS-u. Mimo głosów krytyki ze strony opozycji dotyczących tego, że wspomniane panie nie są mieszkankami Brzegu Dolnego, uważam, że świeże spojrzenie osoby z zewnątrz bywa bardzo cenne. Ostatecznie to burmistrz bierze pełną odpowiedzialność za pracę urzędników i kadry zarządzającej, ponieważ to mnie mieszkańcy będą rozliczać z efektów. Z tego samego powodu wnioskowałem o zmianę na stanowisku skarbnika. Burmistrz musi mieć pełne zaufanie do osób odpowiedzialnych za finanse gminy, by uniknąć paraliżu decyzyjnego. Łatwo jest krytykować personalne wybory, ale rolą włodarza jest podejmowanie trudnych decyzji. Mogę obiecać, że za mojej kadencji nie zabraknie odwagi w działaniu.

Kurier Gmin: Dziękuję za rozmowę.

Ireneusz Fura: Ja również dziękuję. Korzystając z okazji kieruję szczególne słowa uznania do całego Zespołu Urzędu Miejskiego, za ich wytężoną pracę w 2025 roku. Każdy zrealizowany projekt, każda pozyskana dotacja i rozwiązany problem to zasługa zaangażowania wielu pracowników, którzy często w cieniu gabinetów dbają o sprawne funkcjonowanie naszej gminy. Przed nami kolejne wyzwania, a dotychczasowe sukcesy dają świetną energię do podejmowania działań w nadchodzącym czasie.

martaringart@kuriergmin.pl

eprasa.pl 5d50478e84

Licea i technika z powiatu wołowskiego w rankingu „Perspektywy 2026”. Są awanse i spadki

Opublikowano najnowszy Ranking Liceów i Techników „Perspektywy 2026”, jedno z najbardziej rozpoznawalnych i opiniotwórczych zestawień szkół ponadpodstawowych w Polsce. Ranking od lat jest ważnym punktem odniesienia dla uczniów ósmych klas i ich rodziców, którzy stoją przed wyborem dalszej ścieżki edukacyjnej.

Fot. Dagmara Zielińska

Zestawienie przygotowuje miesięcznik „Perspektywy” we współpracy z ekspertami oświatowymi. W rankingu uwzględniane są wyłącznie dane zewnętrzne, czyli wyniki egzaminów maturalnych i zawodowych oraz sukcesy uczniów w olimpiadach przedmiotowych. Kapituła rankingu podkreśla, że nie jest to ocena warunków lokalowych czy oferty zajęć dodatkowych, lecz efektów kształcenia.

Licea ogólnokształcące: trzy szkoły z powiatu

W Rankingu Liceów Ogólnokształcących 2026 znalazły się trzy szkoły z terenu powiatu wołowskiego.

Najwyżej sklasyfikowane zostało Niepubliczne Liceum Ogólnokształcące w Wołowie, które zajęło 308. miejsce w Polsce, uzyskując srebrny znak jakości. W porównaniu z ubiegłym rokiem szkoła zanotowała spadek, w 2025 roku była na 217. miejscu, w 2024 roku na 141., a w 2023 roku na 223. pozycji.

Drugim liceum ze srebrnym znakiem jakości jest Liceum Ogólnokształcące im. J.M. Ossolińskiego w Brzegu Dolnym, sklasyfikowane na 494. miejscu w kraju. W tym przypadku widoczny jest wyraźny trend wzrostowy – w poprzednich latach szkoła zajmowała miejsca 593., 839. oraz 780.

Na 984. miejscu znalazło się Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Wołowie, które otrzymało brązowy znak jakości.

Jak oceniano licea?

W rankingu głównym liceów zastosowano trzy kryteria: sukcesy w olimpiadach przedmiotowych – 25 proc., wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych – 30 proc., wyniki matury z przedmiotów dodatkowych – 45 proc.

Pod uwagę brano m.in. wyniki matur z języka polskiego, matematyki i języków obcych oraz osiągnięcia uczniów w 68 ogólnopolskich i 20 międzynarodowych olimpiadach. Dane pochodziły z Okręgowych Komisji Egzaminacyjnych, Systemu Informacji Oświatowej oraz protokołów komitetów olimpiad.

Technika: miejsca w rankingu wojewódzkim

W przypadku techników szkoły z powiatu wołowskiego znalazły się w Rankingu Wojewódzkim Techników 2026 dla Dolnego Śląska.

Technikum nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Wołowie (CKZiU) zajęło 39. miejsce w województwie, jednak nie uzyskało znaku jakości. W rankingu ogólnopolskim szkoła znalazła się poza pierwszą pięćsetką. Wskaźniki technikum obejmowały m.in.: maturę z przedmiotów obowiązkowych – 68,27, maturę z przedmiotów dodatkowych – 20,87, egzamin zawodowy – 76,56.

Na 71. miejscu w województwie dolnośląskim sklasyfikowano Technikum im. Komisji Edukacji Narodowej w Brzegu Dolnym. Wskaźniki szkoły to: matura z przedmiotów obowiązkowych – 57,09, matura z przedmiotów dodatkowych – 16,28, egzamin zawodowy – 51,28.

Jak oceniano technika?

W rankingu techników zastosowano cztery kryteria: sukcesy w olimpiadach – 20 proc., wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych – 20 proc., wyniki matury z przedmiotów dodatkowych – 25 proc., wyniki egzaminu zawodowego – 35 proc.

Egzamin zawodowy ma w przypadku techników największe znaczenie i liczony jest jako stosunek liczby uzyskanych tytułów zawodowych do liczby absolwentów.

Co mówią rankingi?

Choć ranking „Perspektyw” nie wyczerpuje pełnego obrazu pracy szkół, stanowi istotny punkt odniesienia przy wyborze dalszej edukacji. Tegoroczne wyniki pokazują zróżnicowaną sytuację szkół ponadpodstawowych w powiecie wołowskim, od stabilnych pozycji i awansów po spadki w klasyfikacji ogólnopolskiej.

dz

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 5d50478e84

Akcja społeczna Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ:
Infolinia 800 190 590
www.mojezdrowie.gov.pl

Ministerstwo Zdrowia

Moje Zdrowie

NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia

REKLAMA

eprasa.pl 5d50478e84

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Studniówka maturzystów „Kopernika”. Bal w Wołowskim Ośrodku Kultury

Fot.LO Wołów

Fot.LO Wołów

Fot.LO Wołów

Fot.LO Wołów

Fot.LO Wołów

Maturzyści Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Wołowie mają już za sobą jedno z najważniejszych wydarzeń w szkolnym kalendarzu. Studniówka 2026, symbolicznie rozpoczynająca odliczanie do egzaminu maturalnego, odbyła się 10 stycznia w sali widowiskowej Wołowskiego Ośrodka Kultury.

Uroczysty bal zgromadził uczniów, nauczycieli, rodziców oraz zaproszonych gości. Swoją obecnością wydarzenie zaszczycili Jan Janas, starosta wołowski, oraz Dariusz Chmura, burmistrz gminy Wołów. Eleganckie stroje, starannie przygotowany wystrój sali, dobra muzyka i dopracowana oprawa sprawiły, że wieczór miał wyjątkowy charakter.

Studniówka to jedna z najbardziej rozpoznawalnych szkolnych tradycji – bal organizowany na około sto dni przed maturą od lat pełni nie tylko funkcję zabawy, ale także symbolicznego przejścia w dorosłość. To moment podsumowania szkolnych lat i jednocześnie pierwszy krok w stronę jednego z najważniejszych egzaminów w życiu młodych ludzi.

Zabawa maturzystów „Kopernika” trwała niemal do rana i jak podkreślają uczestnicy, na długo pozostanie w ich pamięci. Organizatorzy nie zapomnieli również o podziękowaniach. Dyrekcja szkoły wyraziła wdzięczność staroście wołowskiemu za ufundowanie tortu, a burmistrzowi Wołowa za udostępnienie sali widowiskowej WOK. Szczególne słowa uznania skierowano także do rodziców, którzy aktywnie włączyli się w przygotowanie uroczystości.

Na zakończenie balu nie zabrakło życzeń dla tegorocznych maturzystów. Przed nimi intensywne miesiące nauki i egzaminów, które zwieńczą ich edukację w murach wołowskiego liceum.

dz

Fot.LO Wołów

Fot.LO Wołów

Fot.LO Wołów

Fot.LO Wołów

Fot.LO Wołów

Fot.LO Wołów

eprasa.pl 5d50478e84

Muzyczna podróż pełna emocji. Tak Brzeg Dolny przywitał nowy rok!

Fot.brzegdolny.pl

To był wieczór, w którym hala MOSiR w Brzegu Dolnym zamieniła się w prawdziwą arenę największych światowych hitów. Pod batutą Dąbrowski Band i z udziałem znakomitych solistów, mieszkańcy wzięli udział w niezwykłym widowisku, które udowodniło, że muzyka najlepiej łączy pokolenia. Od wzruszających ballad po rockową energię – niedzielny koncert był prawdziwym festiwalem radości i wspólnej zabawy.

Kiedy na scenie pojawili się Joanna Smajdor, Aleksandra Turoń i Artur Caturian, publiczność od pierwszych sekund wiedziała, że to nie będzie zwykły występ. Zaproszeni przez artyści zabrali widownię w podróż przez dekady muzyki rozrywkowej. Usłyszeliśmy utwory, które zna i kocha każdy – od oscarowego „Shallow", przez taneczne „I Will Survive", aż po sentymentalne „Lubię wracać tam, gdzie byłem" Zbigniewa Wodeckiego.

Niespodziewanym bohaterem wieczoru stał się Krzysztof Skórzyński. Choć wystąpił w roli gospodarza i konferansjera, szybko pokazał, że mikrofon w jego rękach służy nie tylko do mówienia. Jego wykonanie przeboju „Za tobą pójdę jak na bal" Krzysztofa Krawczyka stało się punktem zwrotnym wydarzenia. Energia była tak duża, że trybuny i parkiet błyskawicznie wypełniły się tańczącymi parami.

Wydarzenie zakończyło się wielkim finałem – wspólnym odśpiewaniem utworu „Niech żyje bal" i noworocznymi życzeniami, które dodały wszystkim otuchy na nadchodzące miesiące. To był wieczór, który pokazał siłę dolnobrzeskiej społeczności.

kt

Fot.brzegdolny.pl

Fot.brzegdolny.pl

Fot.brzegdolny.pl

Fot.brzegdolny.pl

Fot.brzegdolny.pl

eprasa.pl 5d50478e84

Awanse służbowe w Komendzie Policji w Wołowie. Doceniono pracę funkcjonariuszy

Podczas uroczystego apelu związanego z powołaniem nowego komendanta Policji w Wołowie awansowano kilkunastu funkcjonariuszy miejscowej jednostki. W obecności całego stanu osobowego oraz przedstawicieli samorządów wręczono rozkazy personalne, będące wyrazem uznania za dotychczasową służbę, zaangażowanie i profesjonalizm policjantów dbających o bezpieczeństwo mieszkańców powiatu wołowskiego.

Fot.Powiat Wołowski

Fot.Powiat Wołowski

Podczas uroczystego apelu zorganizowanego w związku z powołaniem nowego komendanta Policji w Wołowie – **Mł. insp. Pawła Adamczaka** – wręczono awanse służbowe funkcjonariuszom Komendy Powiatowej Policji w Wołowie. Uroczystość odbyła się w obecności wszystkich policjantów jednostki oraz zaproszonych samorządowców.

Jak przekazał Oficer Prasowy KPP w Wołowie asp. Janusz Rosa awanse zostały nadane rozkazami przełożonych: **Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu** oraz **Komendanta Powiatowego Policji w Wołowie**. Był to ważny moment docenienia pracy i zaangażowania funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców powiatu wołowskiego.

Awanse na stopień **młodszego aspiranta Policji**
(rozkaz Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu)
sierż. szt. **Daria Cupiał**
sierż. szt. **Szymon Hryhorciów**
sierż. szt. **Stanisław Pędziwiatr**
sierż. szt. **Katarzyna Sierpień**

Awanse na stopień **sierżanta Policji** (rozkaz Komendanta Powiatowego Policji w Wołowie)
st. post. **Karol Działa**
st. post. **Piotr Kołodziej**
st. post. **Patrycja Kuśnierz**
st. post. **Maciej Markowski**
st. post. **Kornela Pogwizd**
st. post. **Tomasz Twaróg**
st. post. **Norbert Walczak**
st. post. **Piotr Wesołowski**

Wręczenie awansów w dniu objęcia stanowiska przez nowego komendanta miało szczególnie symboliczny charakter i podkreślało znaczenie ciągłości służby oraz zespołowej pracy całej jednostki.

Gratulujemy wszystkim awansowanym funkcjonariuszom i życzymy dalszych sukcesów w służbie.

mr

14 zespołów, 3 sceny i ponad 100 muzyków dla WOŚP w Brzegu Dolnym

Brzeg Dolny stał się gospodarzem jednego z największych muzycznych wydarzeń towarzyszących 34. Finałowi Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w naszym powiecie. 17 stycznia w Dolnobrzeskim Ośrodku Kultury wystąpiło aż 14 zespołów, które zagrały na trzech scenach, tworząc kilkugodzinny maraton koncertowy w szczytnym celu.

Na scenach pojawiło się łącznie ponad 100 muzyków, którzy wspólnie grali na rzecz dzieci i wsparcia tegorocznego celu WOŚP. Od godziny 14.00 publiczność mogła usłyszeć szerokie spektrum muzycznych brzmień – od ciężkich gitar, przez klasyczny rock, po alternatywę i jamowe improwizacje. Wydarzenie połączyło lokalne formacje z uznanymi tribute bandami, oferując różnorodny i dynamiczny program.

Na trzech scenach zaprezentowały się m.in.: MŁYN, SIN, EHO, ApokalipsA, HollowSign, ADRENALINA (AC/DC tribute), Q.O zespół (Deep Purple tribute), ŚCIEK, Q-LA, RAF, Fairies, Olimpia Hutna, LazySnails oraz Generator Szumu. Integralną częścią wydarzenia były również jam session oraz koncerty coverowe, podczas których muzycy łączyli siły, tworząc spontaniczne muzyczne konfiguracje.

Podczas wydarzenia na uczestników czekał również sklepik z gadżetami Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Można było kupić m.in. koszulki, kubki, kalendarze, torby, butelki oraz inne WOŚP-owe gadżety, a każdy zakup stanowił realne wsparcie dla tegorocznego celu zbiórki. Dodatkową atrakcją był kiermasz domowych ciast, przygotowanych specjalnie na tę okazję.

Koncerty poprowadził Piotrek Logan. Organizatorem wydarzenia była Harcerska Organizacja Wychowawczo-Patriotyczna „Cichociemni" oraz Dolnobrzeski Ośrodek Kultury.

Muzyczny maraton stanowił część obchodów 34. Finału WOŚP w Brzegu Dolnym, którego główne wydarzenia zaplanowano na 25 stycznia 2026 roku w hali KHS Rokita.

Tegoroczny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbywa się pod hasłem wsparcia dziecięcej medycyny. Zebrane środki zostaną przeznaczone na diagnostykę i leczenie chorób przewodu pokarmowego u dzieci, w tym na zakup nowoczesnego sprzętu dla oddziałów gastroenterologii dziecięcej w całej Polsce.

ziela

eprasa.pl 5d50478e84

Animacja z misją i emocjami. Mieszkaniec Brzegu Dolnego tworzy „Empi-Pempi” – serial, który uczy dzieci empatii do zwierząt

Choć wydawcy literaccy początkowo nie wierzyli w jego opowiadania, on nie poddał się i postanowił tchnąć w nie życie na własnych zasadach. Sebastian Buśk, dolnobrzeżanin, twórca serialu Empi-Pempi – niezależnej animacji, która w dobie wszechobecnej sztucznej inteligencji stawia na autentyczne emocje, edukację ekologiczną i walkę o prawa tych, którzy sami o nie nie poproszą.

– Co było impulsem do stworzenia kanału dla dzieci?

– Już dobre kilka lat temu zacząłem swoją przygodę z twórczością dla maluchów. Były to wtedy opowiadania i bajki. Niestety, nikt nie chciał wydać moich „wypocin”. Jeden z wydawców napisał mi: *„Opowiadanie jest dobre, wartościowe, do tego zabawne, ale w obecnym czasie, nie mając wyrobionego nazwiska, trudno jest coś wydać dla dzieci. Proszę się nie poddawać. Mi osobiście podobało się. Miałem wrażenie, że czytam scenariusz filmu animowanego – ale to akurat dobrze”*.

I wtedy zrozumiałem, że jest nadzieja dla moich opowiadań.

Fot.Własne
Sebastian Buśk

Znam się na grafice komputerowej. Intensywna nauka animacji zajęła mi rok. Teraz mogę powoływać do życia swoje postacie. **Empi-Pempi** było niegdyś opowiadaniem, bardzo różniącym się od obecnego serialu. Kocham zwierzęta. Współpracuję z kilkoma fundacjami: **Viva! Akcja dla Zwierząt**, **EkoStraż**, **W imię zwierząt**, **Otwarte Klatki**.

Zrozumiałem, że troska o środowisko i zwierzęta to dziś kluczowa sprawa i trzeba uczyć tego już najmłodszych. I tak, pod okiem mojej córki – czteroletniej rozrabiary – stworzyłem ten serial.

– Kto tworzy zespół Empi-Pempi? Czy to projekt rodzinny?

– Empi-Pempi tworzę wyłącznie ja. Żona i córka pomagają mi, użyczając głosów bohaterom. Cała reszta to moja działka – od animacji, przez montaż, po prowadzenie mediów społecznościowych i promocję, które zabierają ogromną ilość czasu.

– Czy jest jedna lekcja, którą chciałbyś, aby dzieci wynosiły z każdego odcinka?

– Każdy odcinek powstaje z konkretnego powodu. Pierwszy mówi o myśliwych i o tym, jak czują się zwierzęta, na które się poluje. Pokazuje też ich siłę – potrafią poradzić sobie nawet w bardzo trudnych sytuacjach.

Drugi odcinek, jak trafnie zauważyłaś, powstał w związku z wetem prezydenta (choć wcześniej planowałem dłuższy odcinek o psach na łańcuchach). Uczy dzieci, że żadne zwierzę nie powinno być więzione. Każdy kolejny epizod porusza inny problem: ochronę środowiska, zanieczyszczenia, zdrowe odżywianie, odnawialne źródła energii.

– Jak wygląda proces powstawania jednego filmu lub shortsa? Który etap jest najtrudniejszy?

– Zaczynam od problemu, np. psy na łańcuchach, kury w ciasnych klatkach, zanieczyszczenie mórz i oceanów. Potem tworzę opowiadanie z elementami humoru, dobieram postacie: Łania Evi – dzikie zwierzęta, kura Nikola – zwierzęta hodowlane, pies Serafin – zwierzęta domowe i porzucone, Morświnka – zwierzęta wodne.

Spisuję scenariusz filmowy, a potem tworzę storyboard – komiksową wersję filmu. Do tego dodaję dźwięki i powstaje animatik. To najtrudniejszy moment, bo jeśli coś źle zaplanuję, tracę mnóstwo czasu. Animacja sama w sobie jest bardzo czasochłonna, ale daje ogromną satysfakcję – martwa postać nagle zaczyna żyć.

– Kolejne pomysły?

– Jeśli czas pozwoli, chcę zrobić odcinek o fajerwerkach. Od lat wiadomo, jak bardzo szkodzą zwierzętom. Sam mam psa i kota, widzę, co przeżywają. Wiele zwierząt w tym czasie ginie – trzeba o tym mówić.

Pierwszy odcinek trwał prawie cztery minuty i zajął mi ponad miesiąc pracy. Ma około 500 wyświetleń na YouTube. Short o łańcuchach – pięć dni pracy, minuta długości i już około 5 tysięcy odbiorców, a liczba wciąż rośnie. Krótkie formy są dziś kluczowe, zwłaszcza gdy tworzę sam i chcę publikować 3–4 odcinki miesięcznie.

– Jak widzisz przyszłość animacji dla dzieci w dobie sztucznej inteligencji?

– AI w animacji i grafice to potężny problem. To nie jest twórca – to algorytm korzystający z cudzej pracy. Animacje tworzone w ten sposób są pozbawione emocji i życia. Widać to choćby po bożonarodzeniowych reklamach tworzonych przez AI, które spotkały się z ogromną krytyką.

Tradycyjna animacja – tworzona przez ludzi, którzy czują i myślą – zawsze się obroni. Upadną jedynie te studia, które postawią wyłącznie na sztuczną inteligencję.

Kt

Slot Art Festival wraca do Lubiąża. Ruszyła sprzedaż biletów na edycję 2026

Slot Art Festival oficjalnie zapowiada powrót. Od 6 stycznia ruszyła sprzedaż biletów Early Bird na edycję 2026, która odbędzie się w dniach 8–12 lipca na terenie klasztoru w Lubiążu. Organizatorzy podkreślają, że nadchodzący Slot będzie inny niż dotychczasowe odsłony wydarzenia.

Hasłem przyszłorocznej edycji jest „Portal” – symbol przejścia między tym, co było, a tym, co dopiero nadejdzie. Jak zapowiadają twórcy festiwalu, Slot 2026 ma być próbą powrotu do esencji wydarzenia, którego fundamentem od lat nie była masowa scena muzyczna, lecz spotkanie ludzi, wymiana doświadczeń i wspólne tworzenie.

Fot.Dagmara Zielińska

– Nie chcemy dalej ścigać się z dużymi festiwalami muzycznymi – zapowiadają organizatorzy. Zamiast Dużej Sceny planują rozproszone działania w przestrzeniach klasztoru: warsztaty, kameralne koncerty, spotkania, kafejki, kino plenerowe oraz wydarzenia artystyczne rozgrywające się w zakamarkach zabytkowego obiektu. W programie mają pojawić się także inicjatywy tworzone oddolnie przez uczestników.

Zmiana formuły jest nie tylko decyzją artystyczną, ale również odpowiedzią na realia finansowe. Slot Art Festival od lat funkcjonuje bez dużych sponsorów i korporacyjnych budżetów. Jak podkreślają organizatorzy, ponad 80 procent kosztów wydarzenia pokrywanych jest bezpośrednio z wpływów z biletów, co czyni Slot jednym z największych przedsięwzięć kulturalnych w Polsce opartych na społecznościowym finansowaniu.

Ostatnie lata były trudne dla całej branży festiwalowej, a odnowiona formuła ma być także wyrazem odpowiedzialności za przyszłość wydarzenia. Organizatorzy nie ukrywają, że wciąż poszukują partnerów i sponsorów podzielających wartości festiwalu, jednak kluczową rolę nadal odgrywają uczestnicy.

Slot Art Festival 2026 odbędzie się w nietypowym terminie – od środy do niedzieli – co, jak zapowiadają twórcy, ma sprzyjać innemu rytmowi uczestnictwa i większemu skupieniu na relacjach oraz doświadczeniu bycia „tu i teraz”.

Sprzedaż biletów w ramach puli Early Bird została zakończona. Organizatorzy zapowiadają, że szczegóły programu festiwalu będą ujawniane stopniowo w najbliższych miesiącach. W pierwszej turze sprzedaży, która trwała od 6 do 18 stycznia 2026 roku, karnet na cały festiwal wraz z dostępem do pola namiotowego był bezpłatny dla dzieci do 6. roku życia (roczniki 2020–2026). Dla dzieci i młodzieży w wieku 7–14 lat (roczniki 2012–2019) cena karnetu wynosiła 245 zł, natomiast osoby w wieku 15 lat i więcej (roczniki 2011 i starsze) płaciły 490 zł. Opłata parkingowa wynosi 60 zł za samochód na cały czas trwania festiwalu.

Dagmara Zielińska

eprasa.pl 5d50478e84

Wspólne kolędowanie w Wołowie. Radosny czas dla podopiecznych Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych

Wołów był świadkiem wyjątkowego wydarzenia, które połączyło mieszkańców i osoby niepełnosprawne w świątecznym duchu. Podopieczni Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych w Wołowie wraz z zaproszonymi gośćmi spotkali się, aby wspólnie kolędować i celebrować magię świąt Bożego Narodzenia.

Wydarzenie zgromadziło przedstawicieli lokalnych władz i instytucji. Obecni byli m.in.: Starosta Wołowski Jan Janas, burmistrz Wołowa Dariusz Chmura, przewodniczący rady powiatu Rafał Zając, wiceprzewodnicząca rady Agnieszka Łukaszewska, ksiądz Krzysztof Kanton czy prezes Przedsiębiorstwa Wod-Kan Rafał Borzyński.

Podopieczni stowarzyszenia zaprezentowali przygotowane kolędy i pastorałki, które wprowadziły wszystkich w ciepłą, świąteczną atmosferę. Wspólne śpiewanie stało się nie tylko okazją do integracji, ale również do wzmocnienia więzi między społecznością lokalną a osobami z niepełnosprawnościami.

Wydarzenie zakończyło się rozmowami i wzajemnym dzieleniem się radością świąt. Dla wielu uczestników był to dzień pełen wzruszeń i radości, który na długo pozostanie w pamięci.

dz

eprasa.pl 5d50478e84

Kiedy drzwi się zamykają, przemoc nie znika. Coraz więcej Niebieskich Kart w powiecie wołowskim

Za zamkniętymi drzwiami domów w powiecie wołowskim rozgrywają się dramaty, które coraz częściej przestają być niewidoczne. W 2025 roku policjanci wszczęli 106 procedur Niebieskiej Karty, a w niemal 20 przypadkach zdecydowali się na natychmiastową izolację sprawcy. Liczby rosną, ale jak podkreślają służby to nie tylko statystyka, lecz sygnał, że więcej osób odważa się mówić o przemocy i szukać pomocy.

Nie zawsze słychać krzyk. Często to cisza, strach i codzienne napięcie, które rozgrywa się za zamkniętymi drzwiami. W 2025 roku w powiecie wołowskim policjanci wszczęli **106 procedur Niebieska Karta**. To oficjalne statystyki, ale za każdą z tych liczb stoi konkretna historia – rodzina, dom, osoby, które zdecydowały się lub musiały przerwać milczenie.

Najwięcej procedur wszczęto w **gminach Wołów i Brzeg Dolny po 46 przypadków**. W gminie **Wińsko** było ich **14**. Dane przekazał oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Wołowie, **asp. Janusz Rosa**.

W niemal jednej piątej interwencji policjanci sięgnęli po najsilniejsze narzędzie, jakie daje im prawo. **19 razy wydano natychmiastowy nakaz opuszczenia mieszkania i zakaz zbliżania się do osoby pokrzywdzonej**. W **dwóch przypadkach** sąd zdecydował o zastosowaniu **tymczasowego aresztu** wobec sprawców przemocy. To sytuacje, w których jak podkreślają funkcjonariusze zagrożone było życie lub zdrowie domowników.

Przemoc nie czeka na zgodę

Procedura Niebieskiej Karty uruchamiana jest wtedy, gdy pojawia się **uzasadnione podejrzenie przemocy domowej**. Nie wymaga zgody osoby pokrzywdzonej. Liczy się jedno – bezpieczeństwo.

Procedurę może wszcząć nie tylko Policja, ale również: pracownik ochrony zdrowia,

nauczyciel lub pedagog, pracownik pomocy społecznej. Od tego momentu sprawą zajmuje się **Zespół Interdyscyplinarny**, który monitoruje sytuację rodziny i zapewnia wsparcie psychologiczne, prawne oraz socjalne. Celem nie jest „papierowa procedura", lecz realna ochrona i ograniczenie wpływu sprawcy na osoby pokrzywdzone.

Nakaz, który zmienia układ sił

Natychmiastowy nakaz opuszczenia lokalu to rozwiązanie, które w praktyce odwraca dotychczasowy schemat. **To sprawca musi odejść**, a nie osoba doznająca przemocy.

Nakaz oznacza: obowiązek natychmiastowego opuszczenia domu lub mieszkania, zakaz zbliżania się do osoby pokrzywdzonej i wspólnego lokalu, okres obowiązywania 14 dni, z możliwością przedłużenia przez sąd.

Dla wielu ofiar to pierwszy moment, w którym mogą poczuć się bezpiecznie we własnym domu.

– Każdy sygnał dotyczący przemocy domowej traktujemy priorytetowo. Nie ma i nie będzie przyzwolenia na jakiekolwiek formy przemocy – podkreśla asp. Janusz Rosa.

Kontekst ogólnopolski i rosnąca świadomość Przemoc domowa to problem, który dotyka wiele osób w całej Polsce, o czym świadczą najnowsze statystyki. W ubiegłym roku do Policji trafiło **59 174 formularzy „Niebieskiej Karty – A"**, a łączna liczba osób doświadczających przemocy domowej szacowana jest na **86 920**. Jej ofiarami w przeważającej części są kobiety i dzieci, jednak eksperci podkreślają, że przemoc może występować w różnych środowiskach i rodzinach, niezależnie od statusu społecznego.

W ostatnich miesiącach temat przemocy domowej znalazł się szeroko w debacie publicznej, częściowo dzięki głośnemu filmowi **„Dom dobry"** w reżyserii Wojciecha Smarzowskiego. Produkcja, która porusza różne formy przemocy psychicznej, fizycznej i seksualnej w rodzinie, stała się jednym z najchętniej oglądanych filmów w kraju, przyciągając miliony widzów do kin.

Reakcja społeczeństwa była zauważalna nie tylko w mediach, ale także w praktyce. Organizacje pomocowe raportowały **znaczący wzrost zgłoszeń od osób szukających wsparcia**. Z danych fundacji Feminoteka wynika, że po premierze filmu liczba telefonów i kontaktów z osobami doświadczającymi przemocy wzrosła nawet o **223 proc. w porównaniu do poprzedniego miesiąca**.

Eksperci podkreślają, że nagłaśnianie tematu – zarówno w sztuce, jak i mediach – może działać jak impuls społeczny, który zachęca ofiary do poszukiwania pomocy i zgłaszania przemocy. To zjawisko obserwowano również przy innych kampaniach społecznych i medialnych, które prowadziły do krótkotrwałych wzrostów zgłoszeń przemocy domowej.

Wsparcie i przeciwdziałanie

Policja, instytucje pomocowe i organizacje pozarządowe apelują, aby każda osoba, która doświadcza przemocy lub jest jej świadkiem, **nie pozostawała z tym problemem sama**. Zgłoszenia są traktowane poważnie i mogą uratować nie tylko zdrowie, ale i życie.

Jeżeli podejrzewasz, że w Twoim otoczeniu dochodzi do przemocy domowej, nie wahaj się zgłosić tego odpowiednim służbom lub organizacjom pomocowym.

mr

Darmowa pomoc prawna przez telefon i e-mail - od stycznia 2026

Od stycznia mieszkańcy mogą korzystać z nieodpłatnych porad prawnych nie tylko stacjonarnie, ale także telefonicznie i zdalnie. Zmiana ta wynika z obowiązujących przepisów wprowadzonych przez Ministerstwo Sprawiedliwości, które na stałe dopuściły taką formę udzielania pomocy prawnej w całym kraju.

Celem nowych zasad jest ułatwienie dostępu do porad osobom starszym, z niepełnosprawnościami, pracującym oraz mieszkańcom mniejszych miejscowości, dla których dojazd do punktu porad bywa utrudniony.

Zdalne porady (telefoniczne i mailowe) obowiązują na takich samych zasadach jak wizyta osobista. To rozwiązanie ułatwia dostęp do prawa osobom starszym, z niepełnosprawnościami oraz mieszkańcom wsi i mniejszych miejscowości.

Nie trzeba: uzasadniać braku możliwości przyjścia osobiście, przedstawiać zaświadczeń lekarskich, mieszkać w konkretnej gminie – wystarczy miejsce zamieszkania w Polsce.

Jak zapisać się na darmową pomoc prawną w powiecie wołowskim?

Zapisy prowadzi Starostwo Powiatowe w Wołowie.

Kontakt do zapisów: 71 380 59 01, starostwo@powiatwolowski.pl, zapisy: telefonicznie, mailowo lub online. Podczas rejestracji wybierasz formę porady: telefon, e-mail lub spotkanie osobiste.

Godziny pracy Starostwa (zapisy):

- pon., śr., czw.: 7:30–15:45
- wt.: 8:00–17:00
- pt.: 7:30–14:30

Gdzie i kiedy działają punkty darmowej pomocy prawnej?

Starostwo Powiatowe w Wołowie – punkt główny

Pl. Piastowski 2, Wołów

- Poniedziałek: 12:00–16:00
- Wtorek: 12:00–16:00
- Środa: 9:00–13:00
- Czwartek: 12:00–16:00
- Piątek: 9:00–13:00

Zakres: pomoc prawna, poradnictwo obywatelskie, mediacje (środy w nieparzyste tygodnie).

Mobilny punkt – GOPS Brzeg Dolny

Rynek 18, Brzeg Dolny

- Poniedziałek: 13:00–17:00
- Czwartek: 11:00–15:00
- Piątek: 11:00–15:00
- Poradnictwo obywatelskie: 2. i 4. poniedziałek miesiąca.

Mobilny punkt – PCE i PPP Wołów

ul. Kościuszki 27, Wołów

- Wtorek: 8:00–12:00
- Środa: 15:00–19:00
- Poradnictwo obywatelskie: 1. i 3. wtorek miesiąca.

W jakich sprawach przysługuje darmowa porada?

Bezpłatna pomoc obejmuje m.in.: sprawy rodzinne (alimenty, rozwody, kontakty z dziećmi),

prawo pracy (umowy, wypowiedzenia, wynagrodzenia), sprawy spadkowe i mieszkaniowe,

długi, windykację, sprawy konsumenckie, problemy z urzędami i świadczeniami, mediacje w sporach rodzinnych i sąsiedzkich.

Kto może skorzystać z darmowej pomocy prawnej?

Każda osoba, która nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej porady. Nie ma limitów wieku ani dochodu – wystarczy oświadczenie.

Dlaczego to ważne dla mieszkańców powiatu wołowskiego?

Stałe porady zdalne oznaczają: szybszą pomoc w pilnych sprawach, realny dostęp do prawa bez dojazdów, większe bezpieczeństwo prawne mieszkańców.

Darmowa pomoc prawna w powiecie wołowskim 2026 jest dostępna z domu, telefonu i komputera. Wystarczy się zapisać.

inf

eprasa.pl 5d50478e84

WOJNA NERWÓW

SIATKÓWKA | 2.LIGA MĘŻCZYZN

Nowy rok sportowej rywalizacji siatkarze dolnobrzeskiego Modeko zainaugurowali w minioną sobotę na parkiecie w Wałbrzychu. Po porażce z wrocławską Gwardią (**1-3**) mieli więc sporo czasu na regenerację i przygotowanie się do kolejnej, niezwykle trudnej konfrontacji. Wprawdzie wałbrzyski parkiet nie jest dla rywali niezdobytą *twierdzą* i z **7** rozegranych na nim meczów gospodarze zwyciężyli zaledwie **3**, ale ekipa Chełmca to ciągle istotna siła w lidze - choć lideruje grupie zespołów, które już tylko teoretycznie mogą uczestniczyć w rozgrywce o najwyższe laury.

Bez względu na to wałbrzyszanie mogą pochwalić się znacznie bogatszym dorobkiem i to - oprócz atutu własnego boiska, stawiało ich w roli faworytów sobotniego pojedynku. Nasi gracze szybko pokazali jednak, że mimo osiąganych rezultatów nie są ligowymi *chłopcami do bicia* i to właśnie dolnobrzeżanie w początkowym okresie sportowej walki okazali się stroną skuteczniejszą. Nasz zespół nie tylko sprawnie bronił, ale potrafił także wyprowadzać skuteczne kontrataki, co na *starcie* meczu dało przyjezdnym zasłużone i dość wyraźne prowadzenie (16:10). Z taką *zaliczką* zawodnicy Modeko z pewnością mogli już myśleć o setowym zwycięstwie, ale zanim rozgrywka weszła w fazę *wstecznego odliczania* - wałbrzyszanie odrobili stratę (20:20). Wprawdzie kolejne 2 piłki padły *łupem* gości, ale potem znacznie dłuższą punktową serię zanotowali gracze Chełmca i w 2.setbolu *zamknęli* kwestię 1.partii.

Kolejne starcie miało niezwykle podobny przebieg i przez jego większość *kruche* prowadzenie było udziałem przyjezdnych. Nasi siatkarze cieszyli się nim (z krótkimi przerwami na remis) do stanu 21:20 i chociaż wcześniej wałbrzyszanie prowadzili tylko przez moment na początku seta (1:2), to w samej końcówce odzyskali skuteczność i pewna *ręka* bardziej doświadczonego *team'u* pozwoliła im po raz kolejny zejść z parkietu z setowym zwycięstwem.

Taki rozwój wypadków z całą pewnością mógł mocno frustrować dolnobrzeskich siatkarzy, którzy teoretycznie już 2-krotnie byli *w ogródku*, ale za każdym razem opuszczali go z pustymi rękoma. Nie stracili jednak animuszu i w kolejnej partii ponownie dotrzymywali *kroku* wymagającym rywalom, ponownie przez większą część 3.rozgrywki ciesząc się z prowadzenia - niemal do końca seta (22:20). O zwycięstwie w tej *batalii* po raz kolejny zadecydowało doświadczenie i sportowa odporność na stres. Przy rozegraniu decydujących piłek kolejny raz dużo więcej opanowania i precyzji wykazali wałbrzyszanie, kończąc siatkarską wojnę nerwów już 1.meczbolem.

Bez wątpienia starcie z Chełmcem było dla naszych siatkarzy kolejnym bolesnym doświadczeniem, ale z drugiej strony dostarczyło zespołowi wielu tematów do przemyśleń oraz sportowej nauki. Ciekawe, co naszym zawodnikom przyniesie czwartkowy mecz z liderem.

Chełmiec Wałbrzych
- MODEKO BRZEG DOLNY 3-0
(25:23; 25:23; 25:23)

2.LIGA MĘŻCZYZN - grupa 3.

1.	Volley Jelcz-Laskowice	14	35	41-15
2.	WKS Wieluń	13	35	36-9
3.	Gwardia Wrocław	14	31	37-20
4.	Chełmiec Wałbrzych	14	21	25-27
5.	MLKS Gubin	14	19	26-29
6.	AZS Częstochowa	14	18	29-32
7.	Sobieski Żagań	13	17	26-28
8.	Bielawianka Bielawa	14	17	25-34
9.	Volley Radomsko	13	15	23-31
10.	**MODEKO BRZEG D.**	13	9	14-32
11.	Ilkar Legnica	14	8	13-38

16.kolejka (22 stycznia, 19.30): **MODEKO** - Volley Jelcz-Laskowice.

SIATKÓWKA | DOLNOŚLĄSKIE LIGI MŁODZIEŻOWE

W niedzielę 5.etap rywalizacji na dolnośląskich parkietach zakończyły drużyny młodziczek, a siatkarki Rokity przed turniejem w Świdnicy mogły cieszyć się z pozycji wiceliderek **5**.grupy. Problem polegał jednak na tym, że nie mogły już powiększyć swojego dorobku, gdyż niedzielne zmagania toczyły się bez ich udziału, co oczywiście znalazło odzwierciedlenie w końcowym rankingu. Znacznie więcej w obronie 2.lokaty mogli zrobić ich rówieśnicy z Modeko, którzy byli gospodarzami turnieju kończącego 4.etap zmagań wśród młodzików. Ostatecznie się udało, ale w niedzielę cieszyć się w zasadzie nie było z czego.

Debiutancki sezon na dalszej lokacie zakończy drużyna dolnobrzeskich kadetów, którzy w miniony weekend mogli odpocząć od ligowych emocji, ale przygotowując się do konfrontacji z rówieśnikami z wrocławskiego Sportingu mogli trzymać kciuku za juniorki młodsze Rokity, które w sobotę rozpoczęły *dwumecz* z głogowskim Volley. Spotkanie rozpoczęło się *huśtawką* emocji, ale potem tę sportową burzę znacznie lepiej opanowały głogowianki i to one ostatecznie zeszły z parkietu ze zwycięstwem - choć z radością z awansu muszą jednak poczekać przynajmniej do jutra, kiedy obie ekipy zmierzą się w rewanżu.

Mało szczęśliwy dla ich koleżanek z ekipy juniorek okazał się 13.dzień stycznia, gdyż wprawdzie nasza drużyna zagrała poprawny mecz przeciwko świdnickiej Polonii, ale to nie wystarczyło na pokonanie solidnej konkurencji, a w jeszcze trudniejszej sytuacji nasz zespół znalazł się w niedzielę, kiedy rewanż przyszło rozegrać na *obcym* parkiecie. Początkowo wydawało się, że gospodynie szybko dopełnią formalności, ale kiedy dolnobrzeżanki znalazły się pod przysłowiową *ścianą* - obudził się w nich *lew* i efektownie odrobiły stratę doprowadzając do *tie-break'a*, w którym emocje były naprawdę potężne. W końcówce świdniczanki były o piłkę od zwycięstwa (12:14), ale wówczas kolejna wspaniała seria siatkarek Rokity odmieniła losy seta i ostatecznie po zwycięstwo sięgnął nasz zespół. Po blisko 2,5 godziny zaciętej rywalizacji o awansie do kolejnej fazy decydował więc *złoty set*, a w nim dolnobrzeskie siatkarki napisały wspaniały *rozdział* historii swojej drużyny. Gra początkowo była z obu stron bardzo nerwowa, ale szybciej drżenie rąk opanowały podopieczne trenera **Piotra Żaczkiewicza** i chociaż przy zmianie stron prowadzeniem cieszyły się świdniczanki - to były to ostatnie momenty ich radości. Końcówka zdecydowanie należała do naszych siatkarek, które w tej części meczu dopełniły swój historyczny występ.

MŁODZIK

LIGA MŁODZICZEK (5.etap) - grupa 5.

1.	Wieża Radków	4	8	8-1
2.	**ROKITA BRZEG D.**	6	8	5-9
3.	Polonia III Świdnica	4	7	6-3
4.	Polonia II Świdnica	4	4	2-8

MODEKO BRZEG DOLNY
- KPS Świdnica 0-2
(17:25; 6:25)

Sporting Wrocław
- MODEKO BRZEG DOLNY 2-0
(25:23; 25:12)

LIGA MŁODZIKÓW (4.etap) - grupa 4.

1.	KPS Świdnica	6	11	11-3
2.	**MODEKO BRZEG D.**	6	8	6-10
3.	Sporting Wrocław	6	8	5-9

JUNIOR MŁODSZY

LIGA JUNIOREK MŁ. (2.etap) - grupa 5.

Volley Głogów
- ROKITA BRZEG DOLNY 3-1
(25:23; 16:25; 25:16; 25:11)

REWANŻ - Brzeg Dolny (21 stycznia, 17.30)

LIGA JUNIORÓW MŁ. (2.etap) - grupa 5.

1.	Sporting Wrocław		3	3-0
2.	STS Budzów	2	3	3-3
3.	**MODEKO BRZEG D.**	1	0	0-3

2.mecz (24 stycznia): MODEKO - Sporting.

JUNIOR

LIGA JUNIOREK (2.etap) - ćwierćfinał

ROKITA BRZEG DOLNY
- Polonia Świdnica 0-3
(21:25; 18:25; 23:25)

Polonia Świdnica
- ROKITA BRZEG DOLNY 2-3
(25:23; 25:17; 22:25; 22:25; 14:16; 11:15)

TENIS STOŁOWY | DOLNOŚLĄSKIE GRAND PRIX (żaki)

ROKITA BIERZE WSZYSTKO

Kolejne sukcesy na regionalnym sportowym poletku zapisały na swoim koncie młode tenisistki dolnobrzeskiego Rokity. W rozegranym w sobotę przy wrocławskich stołach 3.turnieju Dolnośląskiego Grand Prix to właśnie nasze zawodniczki nadawały ton w rywalizacji żaczek i na zakończenie zmagań całe podium należało do naszych reprezentantek. Po raz kolejny na jego najwyższym stopniu stanęła **Alicja Łukojko**, na samym finiszu wyprzedzając w wyrównanym pojedynku klubową koleżankę **Laurę Kwapisz**. Do wymienionej dwójki na podium dołączyła jeszcze **Zofia Drozdowska**, a niewiele brakowało, a tuż za nim styczniową rywalizację zakończyłaby **Kinga Szczotka**. Dla żaczek z Brzegu Dolnego rok rozpoczął się więc imponująco.

3.DGP ŻACZEK

1.	**Alicja Łukojko**	**ROKITA**
2.	**Laura Kwapisz**	**ROKITA**
3.	**Zofia Drozdowska**	**ROKITA**
4.	Julia Szelag	Radunia Tapadła
6.	Kinga Szczotka	ROKITA
12.	Greta Hryszkiewicz	WOLAVIA
14.	Michalina Walencka	WOLAVIA
15.	Nela Kucharska	ROKITA
16.	Hanna Twardy	ROKITA
17.	Alicja Podgorska	ROKITA

startowało 18 zawodniczek

Przed świąteczną przerwą znakomite występy w trakcie dolnobrzeskiego 2.DGP zanotował tenisista Wolavii **Karol Wojtyło** (na zdjęciu), który w grudniowej rozgrywce dotarł aż do finału. Nasz reprezentant był bardzo blisko, aby ten wynik powtórzyć w minioną sobotę, ale i tym razem nie potrafił znaleźć skutecznego sposobu na wrocławianina **Cezarego Bogusza**, któremu przed miesiącem uległ w meczu finałowym, zaś w 3.turnieju z reprezentantem AZS rakietę wołowianin *skrzyżował* w półfinale - niestety z takim samym skutkiem. Choć nasze apetyty były może ciut większe, to bez wątpienia tenisista Wolavii w styczniowej rozgrywce potwierdził swoją przynależność do regionalnej *elity*.

3.DGP ZAKÓW

1.	**Błażej Michalak**	**AZS Wrocław**
2.	Cezary Bogusz	AZS Wrocław
3.	Grzegorz Bogunia	Krosnowice
4.	**Karol Wojtyła**	**WOLAVIA**
8.	Ivan Hriadil	WOLAVIA
15.	Mieszko Maksymowicz	ROKITA
20.	Alan Żuczek	WOLAVIA
21.	Tomasz Sochorski	WOLAVIA
24.	Franciszek Zwolski	WOLAVIA
28.	Kacper Zadarnowski	ROKITA
29.	Kasper Naszyński	ROKITA
31.	Mikołaj Marciniak	ROKITA
33.	Nikodem Błażewski	WOLAVIA

startowało 33 zawodników

fot. Michał Walencki Fotografia Sportowa

BIEGI | 11. GÓRSKI ZIMOWY MARATON ŚLĘŻAŃSKI

W CIENIU ŚLĘŻY

Poprzedni rok amatorzy biegania *zamknęli* w Trzebnicy, na ulicach której w ostatnie grudniowe popołudnie rozegrano 41.edycję Biegu Sylwestrowego. Wspaniała sportowa rozgrywka przeszła do historii tej prestiżowej imprezy, a w minioną sobotę (17 stycznia) entuzjaści biegania mieli okazję do spotkania u podnóża Ślęży, gdyż w jej cieniu rozegrano 11.edycję Górskiego Zimowego Maratonu Ślężańskiego. Wprawdzie w ostatnich dniach *Pani Zima* lekko spuściła z tonu, ale dla rozgrzanych emocjami uczestników biegu wciąż jednak niskie temperatury kompletnie nie miały znaczenia - na trasach maratonu i półmaratonu trwała bowiem od samego startu gorąca walka, którą ostatecznie ukończyło blisko **500** biegaczek i biegaczy.

Na krótszym z dystansów (24km) walka o zwycięstwo toczyła się niemal do samego końca, a ostatecznie na mecie górską próbę jako pierwszy zakończył **Bartłomiej Wojsław** z Marcinowic, kończąc półmaratońskie zmagania z wynikiem 1:48:34s. Nieco mniej entuzjastów tego typu sportowej aktywności stanęło do rywalizacji w zimowym maratonie, ale w grupie blisko **150** uczestników styczniową *eskapadę* na Ślężę podjęli także **Krzysztof Smolara** z Wińska oraz wołowianin **Paweł Hruszowiec**. Obaj panowie pokazali się z bardzo dobrej strony, a chociaż na mecie dość wyraźnie wyprzedził ich **Robert Heczko** z Liberca uzyskując wynik 3:12:23s. - to jednak nasi reprezentanci mogli pochwalić się bardzo przyzwoitymi rezultatami - odpowiednio 4:12:44s. oraz 4:30:16s., a uzyskany czas pierwszemu z wyżej wymienionych dał nawet miejsce na podium (3.) w kategorii wiekowej.

eprasa.pl 5d50478e84

klasa A (Wrocław - gr.1) podsumowanie rundy jesiennej sezonu 2025/2026

W 2.SZEREGU

ODRA LUBIĄŻ

Ledwie **6** zwycięstw w **15** rozegranych spotkaniach, skuteczność na poziomie **44**% i średnia **1,46** zdobytego gola na mecz (przy **1,4** straconego) - to nie są liczby opisujące jesienne dokonania jednego z pretendentów do *okręgowego* awansu, a za takiego przecież przed pierwszym gwizdkiem arbitra w rozgrywkach 2025/2026 należał zespół lubiąskiej Odry. Od spadku z sezonu 2021/2022 nasza drużyna walczy o powrót do klasy okręgowej i chociaż to się nie udało, to jednak lubiążanie wygrywali w rundzie **11,5** spotkania i zdobywali **36,16** punktu - taki wynik dałby ekipie Odry pozycję lidera, ale tym razem nasi piłkarze zagrali znacznie poniżej swojej *średniej* z ostatnich lat.

Początek - mimo *potknięcia* w Rakoszycach, nie wyglądał najgorzej i po **1/3** *dystansu* lubiążanie plasowali się wprawdzie poza rankingowym podium (4.pozycja), ale do lidera tracili ledwie punkt, a przed sobą mieli *domowe* starcie z ligowym *outsiderem* z Osieku. Konfrontacja z LZS przyniosła jednak wielkie rozczarowanie, a po wyjeździe do Ciechowa na stanowisku szkoleniowca **Mateusza Wojtyłę** zastąpił **Krystian Januszewski**. Nowy trener piłkarską *pańszczyznę* odrobił w *derby* ze *Spartanami*, ale potem okazało się, że zespół nie odnalazł jednak swojego rytmu i w kolejnych występach praktycznie *wypisał* się z walki o najwyższe lokaty.

WYNIKI/JESIEŃ	
Maślice Wrocław	3-0
Polonia Wrocław	2-1
Zieloni Rakoszyce	2-3
Mechanik Brzezina	4-1
Błyskawica Lenartowice	1-0
LZS Osiek	0-1
Porcelana Ciechów	0-1
Sparta Miłcz	4-0
Parasol Wrocław	0-2
Zorza Wilkszyn	0-0
Zorza Pegów	3-7
Polonia II Środa Śląska	0-2
Sokół Smolec	2-0
KP Kąty Wrocławskie	0-2
Widawa Wrocław	1-1

Oprócz *roszady* na trenerskiej ławce w trakcie letniej przerwy w kadrze zespołu nie zaszły znaczące zmiany, gdyż w składzie pojawiły się tylko 2 zupełnie nowe twarze, a poza tym kadrę poszerzyli piłkarze, którzy byli już wcześniej związani z Odrą. Ich wspólny jesienny dorobek to **38,8** minuty na *głowę* w meczu i **3** trafienia (**13,6**% całego jesiennego dorobku ekipy). Może nie jest to zbyt wiele, ale w ostatnim okresie skuteczność była chyba największym problemem naszego zespołu.

W jesiennych występach nie oglądaliśmy **9** zawodników ze składu, który w poprzednich rozgrywkach doprowadził lubiąski zespół do barażu o klasę okręgową. Średnio każdy z tych graczy rozegrał **11,4** minuty, a ich umiejętności przyniosły drużynie 6 trafień, co stanowiło jednak **10,7**% dorobku drużyny.

W porównaniu z **3** poprzednimi sezonami, kiedy średnia bramkowa zdobycz lubiążan w rundzie wynosiła **58** goli - napastnicy Odry mocno obniżyli *loty*. W większości spotkań nasz zespół długimi momentami prowadził grę, posiadał optyczną przewagę, ale brakowało podań *otwierających* drogę do bramki i wykończenia. Jesienią gol dla lubiążan padał średnio co **61,3** minuty, a w **6** spotkaniach ani razu napastnikom Odry nie udało się pokonać golkipera rywali.

Takich kłopotów nasz zespół nie miał w Pęgowie, gdzie po niespełna kwadransie prowadził różnicą **2** goli, ale ostatecznie starcie z Zorza okazało się najgorszym występem lubiąskiej defensywy, w którym nasz zespół *zaliczył* **1/3** całej bramkowej starty w rundzie. Aż **5** pojedynków nasi gracze kończyli bez bramkowej starty, a kiedy jako pierwsi wpisywali się na listę strzelców (**8** razy), to **6** razy sięgali po komplet punktów. Znacznie gorzej było, kiedy to drużyna Odry musiała jako pierwsza *gonić* wynik (**6**), gdyż tylko przeciwko wrocławskiej Widawie udało się *uratować* remis. Na futbolowym *musiku* lubiążanie rozegrali jesienią **282** minuty (**21**% czasu rundy), zaś przez **413** minut (**31**%) mogli cieszyć się prowadzeniem.

BRAMKARZE					
Daniel **Posacki**	11	884	-	-	-
Kacper **Bronowicki**	6	427	-	1	-
OBROŃCY					
Bartłomiej **Błachnio**	12	1.023	-	1	-
Jakub **Szuszkiewicz**	12	1.014	-	7	1
Mateusz **Wojtyło**	12	981	-	5	-
Krystian **Sołowski**	12	950	-	3	1
Wojciech **Wypych**	11	944	1	2	1
Grzegorz **Poletek**	13	774	1	-	-
Dominik **Soroko**	6	371	-	-	-
Jakub **Niewiadomski**	7	344	-	2	1
POMOCNICY					
Franciszek **Kulas**	15	1.345	5/1	2	-
Paweł **Leśniewski**	14	1.108	5	7	1
Patryk **Wanias**	12	869	-	4	-
Oleksandr **Sevastionov**	11	705	2	2	-
Korneliusz **Romanowicz**	12	704	1	3	-
Michał **Kijaczek**	12	361	-	1	-
Paweł **Rewak**	9	281	-	2	-
Patryk **Łoziński**	5	143	-	-	-
Aleksander **Niewiadomski**	9	121	-	1	-
Mark **Mostipan**	2	115	-	-	-
Dawid **Szczerba**	1	54	-	-	-
Paweł **Ryba**	2	25	-	-	-
NAPASTNICY					
Mateusz **Pawłowicz**	13	902	8	1	-
Grzegorz **Gryzan**	11	324	-	-	-

Tylko 10.pozycja w ligowym rankingu to zarówno dla kibiców, jak i piłkarzy Odry duże rozczarowanie, a punktowa strata do lidera (**-14**pkt.) raczej *przekreśla* wiosenną walkę o ewentualny awans. W rundzie rewanżowej nasz zespół walczył więc będzie w *2.szeregu* **A**-klasowych ekip, a za jej trenerskim *sterem* zobaczymy **Roberta Rosińskiego**, którego część powiatowych kibiców może pamiętać z występów w dolnobrzeskim KP (2009-2012).

Na boiskach okręgu wrocławskiego na poziomie klasy **A** rywalizowały **64** drużyny, podzielone na **4** grupy. Powiat wołowski swoich reprezentantów miał w grupie **1**., w której rozegrano **118** spotkań (ze 120 zaplanowanych), a we wszystkich tych pojedynkach padło **528** goli, czyli średnio **4,47** trafienia na mecz. Najskuteczniejszą ekipą ligi okazał się zespół z Kątów Wrocławskich (średnia **3,42** bramki na występ), ale po rekordowe zwycięstwo sięgnęli gracze wrocławskiego Parasola, którzy we wrześniu sięgnęli w Miłczu po najbardziej okazale jesienne zwycięstwo (**0-12**). Nasi *Spartanie* od początku rozgrywek niemal skazani byli na trudną walkę o byt, co nie wyszło najlepiej (skuteczność **6**%), natomiast najwięcej powodów do zadowolenia jesienią mieli piłkarze z Wilkszyna (**76**%), którzy zimę spędzają w fotelu lidera.

TABELA - JESIEŃ			
1. Zorza Wilkszyn	15	34	40-8
2. KP Kąty Wrocławskie	15	33	51-11
3. Parasol Wrocław	15	31	40-9
4. Polonia Wrocław	15	28	44-20
5. Polonia II Środa Śl.	15	28	40-32
6. Zieloni Rakoszyce	15	25	39-37
7. Zorza Pegów	15	25	41-35
8. Sokół Smolec	15	23	37-33
9. Widawa Wrocław	15	22	34-27
10. ODRA LUBIĄŻ	15	20	22-21
11. Mechanik Brzezina	15	20	27-35
12. Błyskawica Lenartowice	15	18	38-30
13. Porcelana Ciechów	15	18	34-49
14. Maślice Wrocław	15	10	21-44
15. LZS Osiek	15	9	20-63
16. SPARTA MIŁCZ	15	3	6-80

Tylko boisko w Środzie Śl. okazało się jesienią obiektem, skąd żaden z rywali nie wyjechał ze zwycięstwem. Wprawdzie najwięcej powodów do zadowolenia w *postaci* goli swoim sympatykom dostarczyli gracze z Kątów Wr. - zdobywając średnio **4** gole w *domowym* występie, ale ściany nie pomogły graczom KP w konfrontacji z liderem z Wilkszyna (**0-1**), a i konkurenci z wrocławskiej Polonii mogli w Kątach cieszyć się rankingową zdobyczą (**2-2**).

TABELA - JESIEŃ - DOM			
1. KP Kąty Wrocławskie	8	19	32-4
2. Polonia II Środa Śl.	7	19	21-6
3. Polonia Wrocław	8	18	32-10
4. Zorza Wilkszyn	7	18	25-3
5. Widawa Wrocław	8	17	19-10
6. Zieloni Rakoszyce	8	16	25-18
7. Zorza Pegów	7	15	23-14
8. ODRA LUBIĄŻ	7	14	13-4
9. Parasol Wrocław	7	13	15-6
10. Sokół Smolec	7	13	17-17
11. Porcelana Ciechów	7	12	20-17
12. Błyskawica Lenartowice	8	11	20-11
13. Mechanik Brzezina	8	11	13-18
14. Maślice Wrocław	8	9	13-19
15. LZS Osiek	8	6	12-24
16. SPARTA MIŁCZ	7	3	6-47

Beniaminek z Kątów Wr. tylko z **1** futbolowej eskapady wracał na *pusto* (**2-3** *vs.* Zorza Pęgów), ale to gracze wrocławskiego Parasola mogli jesienią pochwalić się największą skutecznością (**75**%) w spotkaniach wyjazdowych, w których zdobywali średnio po **3,12** gola - w przeciwieństwie do *Spartan*, którzy na obcych boiskach nie zdobyli nie tylko punktu, ale nawet bramki.

TABELA - JESIEŃ - WYJAZD			
1. Parasol Wrocław	8	18	25-3
2. Zorza Wilkszyn	8	16	15-5
3. KP Kąty Wrocławskie	7	14	19-7
4. Sokół Smolec	8	10	20-16
5. Polonia Wrocław	7	10	12-10
6. Zorza Pegów	8	10	18-21
7. Mechanik Brzezina	7	9	14-17
8. Zieloni Rakoszyce	7	9	14-19
9. Polonia II Środa Śl.	8	9	19-26
10. Błyskawica Lenartowice	7	7	18-19
11. ODRA LUBIĄŻ	8	6	9-17
12. Porcelana Ciechów	8	6	14-32
13. Widawa Wrocław	7	5	15-17
14. LZS Osiek	7	3	8-39
15. Maślice Wrocław	7	1	8-25
16. SPARTA MIŁCZ	8	0	0-33

DŁUGA ZIMA

SPARTA MIŁCZ

Drużyna z Miłcza ma już w swojej najnowszej historii spadek z klasy **A** (sezon 202/2022), a i przed rokiem w trakcie całych rozgrywek *balansowali* na granicy degradacji, kończąc **1**.rundę rozgrywek z dorobkiem ledwie **3** punktów. Ostatecznie jednak sezon *Spartanie* zakończyli z **6** zwycięstwami (skuteczność **21**%) i na 13.pozycji, która dała utrzymanie. Zawodnicy i kibice zespołu przekonali się wówczas, że wyższa klasa rozgrywek to także wyższe wymagania sportowe, z którymi nasza drużyna poradziła sobie raczej *średnio* - a przed bieżącymi rozgrywkami *rokowania* były podobne.

Trudnego zadania poprawienia *spartańskich* notowań i wyników podjął się latem **Jakub Boksa**, który miał przejąć trenerską *pieczę* nad drużyną. W zadaniu tym nie mógł liczyć na wsparcie **10** zawodników, którzy po poprzednich rozgrywkach opuścili miłczańską szatnię. W klubie natomiast pojawiło się **6** młodych graczy - głównie z wołowskiego MKP, ale trudno było przypuszczać, że to oni okażą się skuteczną *receptą* na rankingowe punkty.

Ostatecznie tylko **2** zawodników z tej grupy wystąpiło w **10** lub więcej pojedynkach, a każdy z nich spędził średnio na boisku **30,5** minuty w swoim występie. *Dublet* **Filipa Poprawskiego** w pojedynku z LZS Osiek okazał się jednak aż **1/3** całej bramkowej zdobyczy Sparty.

Sezon 2025/2026 piłkarze z Miłcza rozpoczęli zgodnie z przypuszczeniami od wysokiej porażki w Lenartowicach, ale potem przyszło zwycięstwo nad LZS Osiek i mógł pojawić się umiarkowany optymizm przed kolejnymi występami. Potem jednak zawodnicy Sparty ponownie boleśnie zderzyli się z ligową rzeczywistością i z tygodnia na tydzień sytuacja ekipy robiła się coraz bardziej zgodna z wcześniejszymi oczekiwaniami.

WYNIKI/JESIEŃ	
Błyskawica Lenartowice	0-5
LZS Osiek	4-2
Porcelana Ciechów	0-5
Polonia II Środa Śl.	0-4
Parasol Wrocław	0-12
Zorza Wilkszyn	0-3 vo.
Zorza Pegów	1-7
Odra Lubiąż	0-4
Sokół Smolec	0-9
KP Kąty Wrocławskie	0-3 vo.
Widawa Wrocław	0-8
Maślice Wrocław	0-2
Polonia Wrocław	1-4
Zieloni Rakoszyce	0-7
Mechanik Brzezina	0-5

Jesienny *obraz* zespołu z Miłcza to w zasadzie same kłopoty. Problemów dostarczała już

obsada bramki, w której główną rolę do odegrania miał **Marek Jaguś**, ale ostatni swój występ w *spartańskich* barwach zaliczył przeciwko rywalowi z Pęgowa, a potem pomiędzy słupkami bramki oglądaliśmy **3** innych graczy, spośród których *papierem* golkipera mógł w zasadzie pochwalić się jedynie **Michał Krajka**, którego konto obciąża **56**% straconych od 8.kolejki goli (**22**). Oczywiście formacja obronna Sparty okazała się najgorszą w lidze, ze średnią **5,69** traconej bramki w meczu.

Na chwilę radości kibice w Miłczu (i tylko w Miłczu) mogli liczyć średnio co **105** minut, gdyż tyle czasu *statystycznie* dzieliło *spartańskie* trafienia, a trafiali oni wyłącznie na własnym boisku. Nic więc dziwnego, że aż **71**% czasu rundy (**834** minuty) nasi piłkarze rozegrali przy niekorzystnym wyniku, a kiedy taki już zaistniał - nigdy nie udało się im go zmienić.

BRAMKARZE					
Marek **Jaguś**	6	445	-	1	-
Michał **Krajka**	9	685	-	-	-
OBROŃCY					
Grzegorz **Matyniak**	8	677	-	-	-
Dawid **Durys**	8	600	-	-	-
Tobiasz **Kuc**	7	529	-	1	-
Sylwester **Pęcherski**	4	300	-	-	-
Daniel **Stróżyński**	4	290	-	2	-
Marek **Czochara**	5	287	-	3	-
Grzegorz **Morawski**	1	90	-	-	-
POMOCNICY					
Marcel **Hańczyk**	11	950	-	4	1
Patryk **Konon**	12	930	1	4	1
Igor **Partyka**	10	795	-	3	-
Emanuel **Stańczyk**	9	718	1	2	-
Krzysztof **Romanowicz**	10	616	-	2	1
Adrian **Hańczyk**	11	525	-	-	-
Artur **Kapron**	8	521	-	-	-
Dawid **Grablewski**	5	368	-	-	-
Aleksander **Korcz**	4	360	-	-	-
Julian **Rutkiewicz**	4	330	-	-	-
Mateusz **Płonka**	4	315	-	-	-
Piotr **Łuszcz**	3	225	1	1	-
Piotr **Pasek**	7	203	-	-	-
Andrzej **Grobelny**	2	135	-	-	-
Zdzisław **Grablewski**	7	85	-	-	-
Paweł **Cieśliński**	3	44	-	-	-
Piotr **Zarzycki**	1	43	-	-	-
NAPASTNICY					
Piotr **Stróżyński**	10	900	1	-	-
Patryk **Chmielewski**	10	530	-	2	-
Filip **Poprawski**	4	325	2	-	-

Piłkarska jesień nie odmieniła więc *oblicza* Sparty i wydaje się, że po **1**.części rozgrywek nasz zespół skazany jest na degradację. Pamiętać jednak należy, że przed rokiem jej położenie w **A**-klasowej tabeli i punktowy dorobek były identyczne, ale tym razem sytuacja wydaje się poważniejsza, czego potwierdzeniem był choćby październikowy wpis na klubowej stronie. Trzymamy kciuki, aby nadchodzące tygodnie odmieniły jednak *zimową* perspektywę i aby wiosną nasz zespół wrócił na futbolową arenę.

eprasa.pl 5d50478e84

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer 79567
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895 / 71 319 79 18

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- Sprzedam mieszkanie o powierzchni 40,06m kw w Wołowie przy ulicy Ścinawskiej na parterze tel. 667686884
- Sprzedam działkę budowlaną w Pyszącej o pow. 10 arów, tel. 695251648

RÓŻNE

SPRZEDAM

- Sprzedam drewno opałowe, sezonowane i świeże. Różne rodzaje, dąb, akacja, jesion, sosna, osika itd. Możliwość transportu. Tel. 694726634
- Narty, buty, kask plus gogle cena 200zł tel. 663928367
- Piec używany 2 miesiące na gwarancji Defro 14kw, piątej generacji , drzewo i węgiel. Cena 6000zł, tel. 785203831

KUPIĘ

- Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. 725332771

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

- Sprzedam Suv Nissan Murano rok produkcji 2013 tel. 663928367

KUPIĘ

- Kupię auto do 800 zł, 604317276.
- Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze 602811423 lub 535135507

PRACA

DAM PRACĘ

- Zatrudnię kobietę do prac domowych , prawo jazdy pożądane. Warunki: mieszkanie i wyżywienie służbowe.Wynagrodzenie od 5000 zł. Umówić się na rozmowę tel. 606587176

POMOC

- • Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania 71 321 21 24 od godz. 16:00.
- • Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; 0606 46 97 97.
- • Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.
- • Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.
- • Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. 071 319 56 62.
- • Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA.
- • Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.
- • Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – 0604 208 816.
- Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors", spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, miting otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.

REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral specjalista chirurg 696 302 170
Krzysztof Franas 696 027 476
Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64
REKLAMA

eprasa.pl 5d50478e84

Rozstrzygnięto konkursy na sport w gminie Wołów. Ponad 740 tys. zł trafi do organizacji w 2026 roku

Burmistrz Wołowa Dariusz Chmura ogłosił wyniki otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych w zakresie wsparcia i upowszechniania kultury fizycznej i sportu w 2026 roku.

Do Urzędu Miejskiego w Wołowie wpłynęło łącznie 27 ofert złożonych przez kluby sportowe, stowarzyszenia oraz organizacje społeczne działające na terenie gminy.

Trzy oferty odrzucone na etapie formalnym

Komisja konkursowa odrzuciła trzy oferty z przyczyn formalnych. Dotyczyło to:

Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Wołowie – brak wymaganych załączników (statutu),

Akademii Tańca i Ruchu Street Flow – brak wymaganych załączników (statutu),

Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych w Wołowie – brak podpisów osób uprawnionych na wniosku.

Pozostałe organizacje spełniły wymogi formalne i otrzymały dofinansowanie.

Pełna lista dotacji przyznanych na 2026 rok

Gmina Wołów przeznaczy na realizację zadań sportowych łącznie 740 000 zł. Środki zostały rozdysponowane następująco:

Koszykarski Klub Sportowy OXY Wołów – „Promocja i rozwój koszykówki w Gminie Wołów" – 10 000 zł

ZHP Chorągiew Dolnośląska – „HARCMAGEDON – organizacja współzawodnictw drużyn harcerskich" – 10 000 zł

Tri Granda w Wołowie – „Triathlon Wołów 2026" – 9 000 zł

Stowarzyszenie Zbalansowani – „Prowadzenie zajęć tanecznych dzieci i młodzieży Gminy Wołów" – 70 000 zł

Stowarzyszenie Zbalansowani – „Rozwój koszykówki dzieci i młodzieży" – 15 000 zł

Klub Sportowy Sparta Miłcz – „Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu wśród dzieci, młodzieży i dorosłych" – 24 000 zł

Wołowski Klub Karate Kyokushinkai – „Sprawni w każdym wieku" – 37 000 zł

Młodzieżowy Klub Sportowy Odra Lubiąż – „Wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu" – 65 000 zł

Wołowski Klub Bokserski CHAMPION – „Zajęcia kick-boxingu, boksu i gimnastyki sportowej" – 34 000 zł

Stowarzyszenie Piłki Siatkowej SPS Brzeg Dolny – „Siatkarski Wołów 2026" – 12 000 zł

Stowarzyszenie Karate Goju Ryu Shuseikan Wołów – „Rozwój poprzez uprawianie sportów walki" – 28 000 zł

Społeczny Klub Karate Goju Ryu – „Prowadzenie treningów karate" – 10 000 zł

Wołów Future Academy – „Aktywni na co dzień" – 10 000 zł

Amatorski Klub Sportowy w Krzydlinie Małej – „Uczestnictwo w rozgrywkach piłkarskich w 2026 roku" – 24 000 zł

Piłkarski Klub Ruch Warzęgowo – „Popularyzacja i rozwój piłki nożnej" – 17 000 zł

Stowarzyszenie Wołów Biega – „Rozbiegany Wołów – aktywizacja sportowa i społeczna mieszkańców" – 8 000 zł

Stowarzyszenie Aktywni w Krzydlinie Małej – „Ruch, rytm i równowaga blisko domu" – 6 000 zł

Miejski Klub Sportowy WOLAVIA Wołów – „Zajęcia sportowe i udział w zawodach tenisa stołowego" – 55 000 zł

Stowarzyszenie Centrum Sportów Walki Wołów – „Aktywność i pasja – sport na każdym poziomie" – 27 000 zł

Polski Związek Wędkarski – Okręg we Wrocławiu – „Popularyzacja sportu wędkarskiego i ekologii" – 9 000 zł

Ochotnicza Straż Pożarna Krzydlina Mała – „Turniej Sportowo-Pożarniczy MDP" – 7 000 zł

Stowarzyszenie DS Team Sport (OSP Krzydlina Mała) – „Aktywny senior 2026 / Aktywna młodzież" – 40 000 zł

Miejsko-Gminny Ludowy Klub Sportowy WIATR – „Zapasy – gwarancja sprawności i zdrowia" – 43 000 zł

Stowarzyszenie Miejski Klub Piłkarski w Wołowie – „Piłka nożna dla dzieci, młodzieży i dorosłych" – 170 000 zł

Szeroka oferta sportowa w całej gminie

Zakres dofinansowanych zadań pokazuje, że władze Gminy Wołów konsekwentnie wspierają różnorodne formy aktywności fizycznej – od sportów zespołowych, przez sporty walki i taniec, po rekreację, działania dla seniorów oraz inicjatywy lokalne. **kk**

Sukces uczniów ZSP nr 1 w Brzegu Dolnym w konkursie „Mój Trzeźwy Umysł"! Nagroda główna dla Urszuli Otremby

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 w Brzegu Dolnym odbyło się uroczyste wręczenie nagród uczniom biorącym udział w konkursie „Mój Trzeźwy Umysł", realizowanym w ramach ogólnopolskiej kampanii „Zachowaj Trzeźwy Umysł".

Nagrody wręczyły: Joanna Sadowska, dyrektor GOPS w Brzegu Dolnym, Ewa Wachowicz-Moroz z GOPS w Brzegu Dolnym, Magdalena Wlaźlak-Szał, dyrektor szkoły oraz Sybilla Chamuczyńska, koordynatorka programu. W realizację projektu zaangażowana była również psycholog Zuzanna Bojanowska, współkoordynatorka działań profilaktycznych.

Wyróżnieni uczniowie:
Leon Kleszcz (5c)
Maja Rogaczewska (5c)
Julia Brożyna (5a)
Filip Sułek (5a)
Maria Such (7b)
Magdalena Dudycz (3d)
Mikołaj Marciniak (3d)
Iliana Such-Basty (3d)
Hania Kowalska (5a)
Laura Paduch (8b)
Julia Libigocka (7a)
Milena Rykowska (6c)
Valeryia Shylava (7a)
Zuzia Leżak (7a)
Hania Guzik (6a)

Organizatorzy podkreślali, że konkurs był nie tylko formą rywalizacji, ale przede wszystkim ważnym elementem profilaktyki i budowania odpowiedzialnych postaw wśród dzieci i młodzieży.

Wszystkim nagrodzonym serdecznie gratulujemy!

Sybilla Chamuczyńska **kk**

eprasa.pl 5d50478e84

NA ZDROWIE NA ZDROWIE

Wyższy zasiłek pogrzebowy

Wraz z początkiem roku do 7 tys. zł wzrosła wysokość zasiłku pogrzebowego. Skrócił się także okres wypłaty tego świadczenia. Co roku, w marcu kwota zasiłku będzie waloryzowana, jeśli inflacja w roku poprzednim przekroczy 5 proc.

Fot. Dagmara Zielińska

Od 1 stycznia 2026 r. na wypłatę zasiłku pogrzebowego będzie się czekać krócej, zamiast dotychczasowych 30 - zaledwie 14 dni.

W pierwszym półroczu 2025 roku ZUS wypłacił 188,2 tys. zasiłków pogrzebowych, na łączną kwotę 752,4 mln zł. Przeciętna, wypłacona kwota zasiłku to 3 997,33 zł.

Zasiłek otrzyma osoba, która pokryła koszty pogrzebu

- O zasiłek pogrzebowy mogą ubiegać się członkowi rodziny a także osoby niespokrewnione czy instytucje, która poniosły koszty pogrzebu i je udokumentują. Wysokość zasiłku dla członków rodziny to, od 1 stycznia - 7 tys. zł – niezależnie od faktycznych kosztów pogrzebu – mówi Iwona Kowalska-Matis regionalna rzeczniczka prasowa ZUS na Dolnym Śląsku.

Rzeczniczka wyjaśnia, że osobom spoza rodziny świadczenie wypłaca się do wysokości faktycznych wydatków, ale nie więcej niż limit. W sytuacji, gdy za pochówek zapłaci np. dom pomocy społecznej, gmina lub pracodawca albo koszty pogrzebu pokrywa kilka osób lub zasiłek dzieli się proporcjonalnie.

Zasiłek przysługuje temu, kto pokrył koszty pogrzebu osoby ubezpieczonej w ZUS (pracownik, emeryt, rencista) lub członka jej rodziny. Do rodziny zalicza się m.in. małżonka, rodziców, dzieci (własne, przysposobione, z rodziny zastępczej), rodzeństwo, dziadków, wnuki czy osoby pod opieką prawną. Świadczenie mogą też otrzymać pracodawca, DPS, gmina, powiat lub instytucja religijna, jeśli pokryły koszty pogrzebu.

Jakie wydatki ZUS uznaje przy wypłacie zasiłku?

Kosztami pogrzebu są udokumentowane rachunkami koszty powstałe od chwili śmierci osoby, po której przysługuje zasiłek, do chwili zakończenia pochówku. Nie mogą to być koszty, które nie zostały poniesione bezpośrednio na pochówek, np. koszty nagrobka, koszty pobieranej przez zakład pogrzebowy opłaty za złożenie w oddziale ZUS wniosku o zasiłek, koszty konsolacji czy kwiatów.

Przedawnienie roszczeń o wypłatę zasiłku

Na zgłoszenie wniosku o zasiłek pogrzebowy jest 12 miesięcy od dnia śmierci, po której przysługuje zasiłek. Jeśli ten termin nie zostanie dotrzymany, wówczas prawo nie przysługuje.

Wyjątek stanowi sytuacja, gdy złożenie wniosku o zasiłek pogrzebowy w tym terminie nie było możliwe z powodu późniejszego odnalezienia zwłok lub zidentyfikowania osoby zmarłej albo z innych przyczyn całkowicie niezależnych od osoby uprawnionej.

- W takiej sytuacji prawo do zasiłku wygasa po upływie 12 miesięcy od dnia pogrzebu, a dokumentem potwierdzającym te okoliczności jest zaświadczenie policji lub prokuratury, odpis zupełny aktu zgonu lub inny dokument urzędowy potwierdzający przyczyny – wyjaśnia Kowalska-Matis.

W razie donacji zwłok na cele naukowe sprawienie pogrzebu możliwe jest dopiero po przekazaniu rodzinie przez instytucję naukową szczątków osoby zmarłej po zakończeniu badań. Z przyczyn, więc całkowicie niezależnych od osoby uprawnionej do zasiłku pogrzebowego nie ma ona możliwości zgłoszenia wniosku o wypłatę w ciągu ustawowych 12 miesięcy. Osoby uprawnione mogą, więc złożyć wniosek o zasiłek pogrzebowy za pogrzeb tzw. symboliczny wraz z fakturami dokumentującymi poniesione koszty.

Zmiana w zasiłku pogrzebowym

Od sierpnia zmieniły się przepisy dotyczące zasiłku pogrzebowego w sytuacji, gdy dziecko urodzi się martwe, ale nie zostanie sporządzony akt urodzenia dziecka z adnotacją, że dziecko urodziło się martwe.

- Jeżeli nie zostanie sporządzony akt urodzenia dziecka z adnotacją, że dziecko urodziło się martwe, dokumentem, który wystarczy do tego, by ubiegać się o zasiłek pogrzebowy, jest karta zgonu lub zaświadczenie od lekarza bądź położnej – wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis.

Wcześniej, jeżeli nie został sporządzony akt urodzenia dziecka z adnotacją, że dziecko urodziło się martwe, kobiety po stracie ciąży nie mogły skorzystać z prawa do zasiłku pogrzebowego.

Jak złożyć wniosek?

Aby otrzymać zasiłek pogrzebowy, należy wypełnić wniosek o wypłatę zasiłku pogrzebowego (Z-12) i złożyć go w oddziale ZUS, przesłać pocztą tradycyjną, przekazać przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS (PUE)/eZUS lub za pośrednictwem upoważnionego zakładu pogrzebowego. Choć sam wniosek można złożyć elektronicznie lub wysłać pocztą, rachunki trzeba dostarczyć w oryginale albo w postaci kopii potwierdzonych przez bank za zgodność z oryginałami.

Do wniosku o zasiłek należy również dołączyć:

- odpis skrócony aktu zgonu (na prośbę wnioskodawcy oddział ZUS sam może uzyskać odpis skrócony aktu zgonu z urzędu stanu cywilnego),
- dokument potwierdzający pokrewieństwo lub powinowactwo osoby składającej wniosek ze zmarłym, np. skrócony odpis aktu urodzenia,
- zaświadczenie płatnika składek (na przykład pracodawcy) o tym, że wnioskodawca albo zmarły jest lub był objęty ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi – w przypadku osoby ubezpieczonej (nie dotyczy to osób, które mają pozarolniczą działalność i osób, które z nimi współpracują).

Kiedy składasz dokumenty?

- do 12 miesięcy od dnia śmierci,
- do 12 miesięcy od dnia pogrzebu – jeśli na przykład był problem z odnalezieniem zwłok lub identyfikacją zmarłego.

Wtedy należy dołączyć dokument, który potwierdzi powód opóźnienia np. zaświadczenie z policji lub prokuratury albo odpis zupełny aktu zgonu, lub inny dokument urzędowy, który potwierdzi okoliczności lub przyczyny, które uniemożliwiły wcześniejsze złożenie wniosku.

Więcej na stronie ZUS.

Iwona Kowalska-Matis
Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS

KONSULTACJE UROLOGICZNE
dr nauk med. Patrik Forszt
Specjalista urolog, FEBU
Choroby nerek, pęcherza, prostaty, zaburzenia potencji, USG NA MIEJSCU
Przyjęcia w Wołowie co wtorek od godz. 15:30
www.forszt.pl
Gemini-med
Wołów, ul. Trzebnicka 20/4
rejestracja 71 3897990
REKLAMA

Zespół opieki domowej
Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 115 I piętro, telefon: 728 228 192.
W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
• choroby nowotworowe,
• owrzodzenia odleżynowe,
• niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.
Zapewniamy bezpłatną:
• opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
• leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
• leczenie odleżyn,
• rehabilitację,
• wsparcie psychologiczne,
• żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
• nieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.
REKLAMA

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora
Oddziału Okulistycznego
Szpitala Wojskowego
we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: Brzeg Dolny
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. 730 10 10 60
REKLAMA

STOMATOLOG
• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG, CHIRURG
• Aleksander Biały
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG.
środa 16:00-18:00
(08.10; 22.10.2025)
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30

eprasa.pl 5d50478e84

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy

Miejscowość	Nr działki, powierzchnia	Opis nieruchomości, cel dzierżawy	Termin wywieszenia wykazu od:
Lubiąż	działka nr 92/22 AM 1 o pow. 1,4231ha	cz. dz. o pow. 0,0050 ha - cele rolnicze	13.01.2026r.
Lubiąż	działka nr 92/22 AM 1 o pow. 1,4231ha	cz. dz. o pow. 0,0202 ha - cele rolnicze	13.01.2026r.
Lubiąż	działka nr 92/22 AM 1 o pow. 1,4231ha	cz. dz. o pow. 0,0102 ha - cele rolnicze	13.01.2026r.
Lubiąż	działka nr 92/22 AM 1 o pow. 1,4231ha	cz. dz. o pow. 0,0302 ha - cele rolnicze	14.01.2026r.
Lubiąż	działka nr 92/22 AM 1 o pow. 1,4231ha	cz. dz. o pow. 0,0054 ha - cele rolnicze	14.01.2026r.
Lubiąż	działka nr 92/22 AM 1 o pow. 1,4231ha	cz. dz. o pow. 0,0114 ha - cele rolnicze	14.01.2026r.
Lubiąż	działka nr 92/22 AM 1 o pow. 1,4231ha	cz. dz. o pow. 0,0157 ha - cele rolnicze	14.01.2026r.
Lubiąż	działka nr 92/22 AM 1 o pow. 1,4231ha	cz. dz. o pow. 0,0148 ha - cele rolnicze	14.01.2026r.
Lubiąż	działka nr 379/3 AM 1 o pow. 0,6600 ha	cz. dz. o pow. 0,0200 ha - cele rolnicze	16.01.2026r.
Lubiąż	Dz. nr 621/19 AM 3 o pow. 0,6600 ha	cele rolnicze	16.01.2026r.
Lubiąż	działka nr 235 AM 1 o pow. 0,91 ha	cz. dz. o pow. 0,8400 ha - cele rolnicze	16.01.2026r.

Wykazy zostały wywieszone na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – tel. 71/ 319 13 45, 71/319 13 16.

OGŁOSZENIE PŁATNE

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono

UNIEWAŻNIENIE WYKAZU z dnia 09.12.2025r.

w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w Lubiążu przy ul. Michała Leopolda 17/3 przeznaczonego do sprzedaży bez najemcy. Wykaz ten nie został opublikowany zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami. (Dz. U. 2024r. poz. 1145 t. j.)

Działka nr 220/1 o pow. 0,1305 ha, Księga Wieczysta nr WR1L/00042716/9

Lokal mieszkalny nr 3, o pow. 32,44 m^2, użytkowej, położony na I piętrze budynku mieszkalnego, wielorodzinnego, składający się z: pokoju, kuchni i łazienki.

Do lokalu przynależy piwnica o pow. 5,30 m^2 i komórka w budynku gospodarczym o powierzchni użytkowej 10,40 m^2

Z lokalem związany jest udział w częściach wspólnych nieruchomości – 845/10000.

Lokal mieszkalny nie jest przedmiotem najmu.

Forma zbycia: **przeniesienie własności**

Cena nieruchomości – **88.500,00 zł**

Wykaz zostaje wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Wołowie.

Wyznacza się termin do 30.01.2026r. na złożenie wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 wyżej cytowanej ustawy.

Szczegółowe informacje – Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Wołowie, Rynek 34, pokój nr 14, tel. 71/319 13 14.

OGŁOSZENIE PŁATNE

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
zadzwoń i zamów 71 319 79 18

KURIER GMIN
TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART" Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska (dziennikarz), Kalina Tabor (dziennikarz), kolportaż: Stanisław Bednarz, Beata Wichman. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: ZPR Media Film & TV S.A. • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl Nakład do 3000 sztuk. Tygodnik Kurier Gmin należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych (SGL) i Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne (SDML). Portal: www.kuriergmin.pl

eprasa.pl 5d50478e84

Zamawiają nawet cztery prototypy! Koleje Dolnośląskie gotowe na paliwo przyszłości

Niespotykane na kolei postępowanie na nowe pociągi ogłosiły Koleje Dolnośląskie. Może go wygrać... dwóch producentów, którzy w ciągu dwóch i pół roku będą musieli dostarczyć prototypy łącznie czterech pojazdów. Mają być napędzane dwoma systemami - zarówno z sieci trakcyjnej, jak i dowolną inną technologią. Jedynym założeniem dla drugiego rodzaju napędu ma być bezemisyjność.

W skrócie, oznacza to, że do postępowania mogą wystartować zarówno producenci oferujący pociągi wodorowe, jak i bateryjne. A w efekcie tego postępowania wygrać go mogą... i jedni, i drudzy.

hala-serwisowa

- Koleje Dolnośląskie podczas Forum Ekonomicznego w Karpaczu jako pierwsze w Polsce przewiozły pasażerów korzystając z napędu wodorowego. Tworząc na Dolnym Śląsku nowoczesną kolej chcemy być prekursorem nowych technologii, dowodem czego jest zamówienie przez KD prototypów z napędem, który śmiało można nazwać paliwem przyszłości - mówi **Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego**.

Postępowanie jest nietypowe samo w sobie, bo jego kryteria nie są ujęte w sposób klasyczny. Koleje Dolnośląskie proponują producentom pociągów partnerstwo innowacyjne, w ramach którego dwóch z nich będzie mogło dostarczyć po dwa pojazdy. Każdy z tych pociągów ma mieć minimum 120 miejsc siedzących i co najmniej trzy pary drzwi. Mają to być też pojazdy z „klasycznym" napędem elektrycznym, a więc pobierającym prąd przez pantograf z sieci trakcyjnej.

I teraz najciekawsze: dolnośląski przewoźnik podaje, że wymagane jest zastosowanie dodatkowego źródła energii takiego, jak: baterie, superkondensatory, ogniwa wodorowe i inne. W skrócie: bezemisyjne i alternatywne wobec silnika diesel.

- W ostatnich latach dostęp do kolei na Dolnym Śląsku odzyskało blisko ćwierć miliona osób. Jednak nie wszystkie linie odbudowywane w województwie są zelektryfikowane, dlatego musimy znaleźć rozwiązanie, ponieważ transport w Unii Europejskiej odchodzi od pojazdów spalinowych. Koleje Dolnośląskie znalazły sposób na to, by przetestować nowe technologie, w tym wodorowe, i za kilka lat mieć ogromne doświadczenie w zakresie nowoczesnych rozwiązań - mówi **Michał Rado, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego**, odpowiedzialny m.in. za kolej.

Forma postępowania w ramach partnerstwa innowacyjnego niesie za sobą dalsze, nietypowe dla postępowań na kolei, cele. Producenci pociągów spełniający kryteria w tym postępowaniu, po podpisaniu umowy z Kolejami Dolnośląskimi będą mieli 30 miesięcy na wybudowanie co najmniej dwóch zamówionych prototypów. Następnie przez okres 12 miesięcy wspólnie: producent i przewoźnik będą go testować na dolnośląskich trasach.

- Kryteriami oceny pojazdów będą koszty utrzymania, współczynniki niezawodności i efektywności. Takiego postępowania w historii kolei w Polsce jeszcze nie było, a spora grupa naszych pracowników spędziła nad tym postępowaniem wiele miesięcy, wypracowując w efekcie najlepsze możliwe rozwiązanie - mówi **Damian Stawikowski, prezes Kolei Dolnośląskich**.

Gdy testy zostaną zakończone, a ocena rozwiązań opublikowana, przewoźnik będzie mieć otwarte ścieżki na zamówienie kolejnych, najlepiej ocenianych z postępowania pojazdów. Łącznie park taborowy spółki, dzięki temu postępowaniu, może wzrosnąć o 18 pociągów, dwa prototypowe od jednego producenta i 16 od drugiego - jeśli przewoźnik zdecyduje się na pełną opcję w zamówieniu.

Po polskich torach w ruchu pasażerskim w tej chwili jeżdżą pociągi wyłącznie z napędem elektrycznym lub spalinowym. Kilku przewoźników korzysta również z jednostek z tymi dwoma systemami jednocześnie. Nikt w ruchu pasażerskim nie korzysta jednak z rozwiązań ogłoszonych w postępowaniu Kolei Dolnośląskich.

Nie są to jednak rozwiązania nieznane w Europie: pociągi bateryjne zamówili już Duńczycy czy Chorwaci, a testują Czesi - w Kraju Morawsko-Śląskim, a więc tuż za granicami województwa śląskiego. Natomiast pociągi z napędem wodorowym testowane były przez Niemców, Francuzów czy Hiszpanów.

Gdy postępowanie zakończy się podpisaniem umowy, Koleje Dolnośląskie będą prekursorem tych technologii w Polsce. Żaden inny przewoźnik w historii kolei nie przeprowadził postępowania na zamówienia pociągów w trybie, z którego skorzystały Koleje Dolnośląskie. Jednocześnie możliwe było skorzystanie z tego trybu przez jego innowacyjność - rozwiązanie zaproponowane przez dolnośląskiego przewoźnika nie natrafia na pociągi obecnie tworzone przez producentów na polskiej kolei.

Ogłoszenie o postępowaniu zostało już wysłane do Dziennika Urzędowego Unii Europejskiej i zostanie w nim opublikowane w ciągu najbliższych godzin.

Koleje Dolnośląskie

eprasa.pl 5d50478e84